

Krytyka polityki
USA wobec Wietnamu

Polityka zagraniczna DRW — to polityka pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami — stwierdza oświadczenie Mi-
nisterstwa Spraw Zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu, opublikowane 13 bm. w Hanoi.

Dokument głosi, iż DRW gotowa jest nawiązać lub rozszerzyć stosunki dyplomatyczne z wieloma krajami, rozwijać współpracę gospodarczą, naukową i techniczną oraz nawiązać kontakty kulturalne ze wszystkimi państwami na zasadach wzajemnego poszanowania niepodległości i suwerenności, równości i wzajemnych korzyści a także pokoju i wspaniałostki. Demokracja Republika Wietnamu opowiada się również za normalizacją stosunków ze Stanami Zjednoczonymi w duchu porozumienia paryskiego. Rząd DRW jednocześnie ostro potępił stanowisko USA, które korzystając z prawa weta przeciwstawiło się przyjęciu Demokratycznej Republiki Wietnamu i Republiki Wietnamu Południowego w poczet członków ONZ.

Jak poinformowała poludniowowietnamska agencja „Wyzwolenie” w Sajgonie o-
publikowano oświadczenie Mi-
nisterstwa Spraw Zagranicznych Republiki Wietnamu Po-
łudniowego, w którym ostro
krytykuje ono politykę Sta-
nów Zjednoczonych wobec
Wietnamu. (PAP)

Na Cytadeli i obozie w Żabikowie

W hołdzie zamordowanym
komunistom

13 sierpnia 1944 roku w ówczesnym obozie zagłady w Żabikowie hitlerowcy zamordowali 11-osobowe kierownictwo poznańskiej Polskiej Partii Robotniczej. W rocznicę tego mordu wczoraj w godzinach rannych pod pomnikiem PPR na stokach Cmentarza Bohaterów na Cytadeli złożyli wieńce przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu oraz załogi Zakładów H. Cegielski. Młodzież harcerska złożyła pod pomnikiem wiązankę kwiatów.

Podział wód Eufratu

Porozumienie
iracko-syryjskie

We wtorek wieczorem w stolicy Syrii Damaszku opublikowano oświadczenie, w którym stwierdza się, że osiągnięto porozumienie między Syrią i Irakiem na temat podziału wód Eufratu. Odpowiedni układ zostanie podpisany w terminie późniejszym.

Porozumienie to osiągnięte zostało za pośrednictwem Arabii Saudyjskiej pełniącej rolę rozjemcy w sporze między Syrią i Irakiem na temat wód Eufratu. (PAP)

L. Echeverria opuścił Amman

Prezydent Meksyku, L. Echeverria opuścił w środę Amman, po zakończeniu 3-dniowej wizyty oficjalnej w Jordani. Poprzednio złożył on wizytę w Arabii Saudyjskiej, Kuwejcie, Egipcie i Izraelu.

Zapowiedź wizyty S. Demirela

Turecka agencja prasowa Anatolia podała, że 27 bm. premier Turcji S. Demirel uda się do Rumunii z 2-dniową wizytą oficjalną.

Prowokacje izraelskie

Wojska izraelskie kontynuują prowokacje zbrojne wobec Libanu. We wtorek artyleria izraelska ponownie ostrzelała okolice granicy z Libanem. Wobec Włoch. Wobec Włoch. Wobec Włoch.

Walki z rebeliantami w Indiach

Delhijski dziennik „The Statesman” podał w środę, że indyjskie siły bezpieczeństwa wzmożły operacje przeciwko separatystom.

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 14 sierpnia 1975

Nr 178 (9762)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

INFORMACJA O PRZEBIEGU I REZULTATACH WIZYTY PREMIERA ZSRR W POLSCE ● OCENA WYKONANIA ZADAŃ GOSPODARCZYCH W CIĄGU 7 MIESIĘCY BR. ● PRZEBIEG PRAC W ROLNICTWIE ● OCENA IDEOWO-POLITYCZNYCH I ORGANIZACYJNYCH REZULTATÓW WYMIANY LEGITYMACJI CZŁONKOWSKICH PZPR

Posiedzenie Biura Politycznego
KC PZPR i Prezydium Rządu

Biuro Polityczne i Prezydium Rządu na wspólnym posiedzeniu w dniu 13 bm. zapoznali się z przebiegiem i rezultatami przyjacielskiej wizyty członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Aleksieja Kosygina.

Z zadowoleniem stwierdzono, że rozmowy i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR Aleksiejem Kosyginem potwierdziły pełną zgodność poglądów PZPR i KPZR oraz rządu polskiego i rządu radzieckiego we wszystkich sprawach. Zaakceptowano podjęte

w toku tej wizyty wspólne ustalenia. Podkreślono, że stanowią one kolejny, ważny krok na drodze zacieśniania braterskiej przyjaźni, nierozdzielnej jedności i współpracy obydwu krajów.

Biuro Polityczne i Prezydium Rządu dokonały oceny wykonania zadań gospodarczych w lipcu i w okresie minionych 7 miesięcy br.

W omawianym okresie utrzymywała się wysoka dynamika produkcji przemysłowej i budowlanej. Pewna liczba przedsięwzięć nie wykonała jednak w miesiącu lipcu planowych zadań. Biuro Polityczne i Prezydium Rządu zalecały szczegółowe zbadanie przyczyn tego stanu rzeczy i podjęcie niezbędnych kroków gwarantujących rytmiczną realizację zadań planu we wszystkich zakładach.

W dziedzinie inwestycji zalecono dalszą koncentrację robót na obiektach przewidzianych do uruchomienia w roku bieżącym i w pierwszej połowie roku przyszłego.

Pozytywnie oceniono wyniki działań podjętych w celu lepszego gospodarowania pracą ludzką i poprawy relacji ekonomicznych w przedsiębiorstwach. Zalecono kontynuowanie wysiłków zmierzających do dalszego postępu w tym zakresie. Dobre rezultaty przynoszą również przedsięwzięcia mające na celu poprawę pracy transportu. Podkreślono, że należy w dalszym ciągu koncentrować uwagę na przewożeniu towarów mających podstawowe znaczenie dla gospodarki narodowej.

Biuro Polityczne i Prezydium Rządu pozytywnie oceniły przebieg prac żniwnych i początek siewów jesiennych. Prace te prowadzone są sprawniej niż w latach ubiegłych. Biuro Polityczne i Prezydium Rządu

wyraziły przekonanie, że załogi zakładów przemysłowych i wszyscy ludzie pracy dołożą wszelkich starań, aby dobrze wykonać zadania przewidziane na miesiąc letni. Mieć to będzie

Dokończenie na str. 2

Zapowiedź rozmów
między ANC
a rządem Smitha

We wtorek opublikowano jednocześnie w stolicy Zambii — Lusace i stolicy Rodezji — Salisbury komunikat stwierdzający, że reprezentanci Afrykańskiej Rady Krajowej — ANC (organizacji wyzwolenia czarnej ludności Rodezji) i przedstawiciele rasiistowskiej administracji Iana Smitha przeprowadzą w ciągu najbliższych 2 tygodni rozmowy w pociągu na moście na rzece Zambezi, tj. na granicy między Rodezją a Zambią. Oświadczenie nie stwierdza, iż ta „konstytucyjna konferencja” odbędzie się nie później niż 25 bm. Zwołanie konferencji nie jest związane z żadnymi warunkami wstępnymi. Po pierwszym etapie konferencji zostanie ona odroczona, aby obie strony mogły przestudiować wzajemne propozycje.

Wśród rzeczników Afrykańskiej Rady Krajowej, Edson Sithole poinformował, że w związku ze zwołaniem konferencji między ANC a przedstawicielami administracji Smitha nie zawarto żadnego porozumienia w sprawie zawieszenia broni między partiami zantami rodezyjskimi a wojskami białej mniejszości. (PAP)

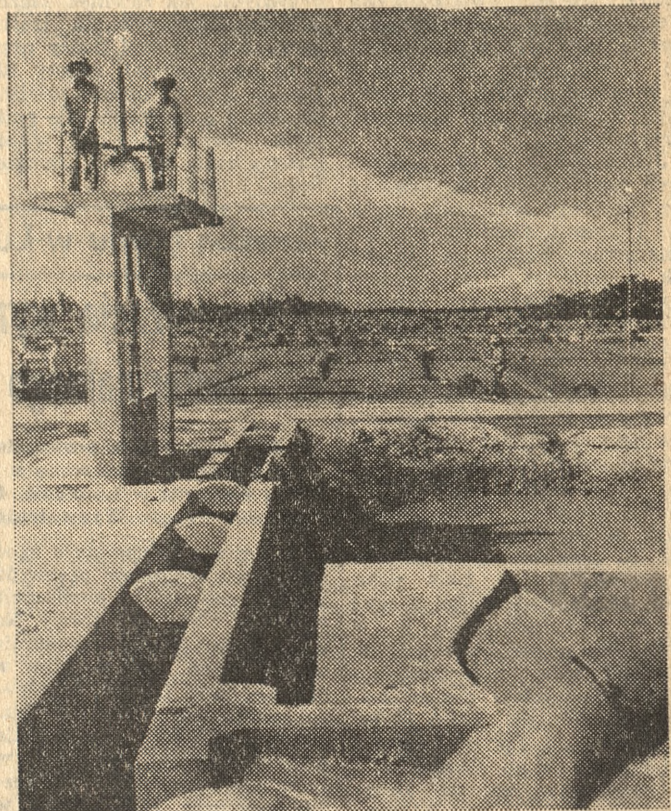
Konsultacje na temat wstępnego
porozumienia egipsko-izraelskiego

Według ralizacji Reutersa, rzecznik prezydenta Sadata ogłosił w środę, że Egipt i Izrael są bliskie zawarcia wstępnego porozumienia, przewidującego wycofanie wojsk izraelskich na większą odległość od Kanału Sueskiego i zwrocie Egiptowi pół naftowych Abu Rudeis na Synaju. Rzecznik dodał, że pozostają jeszcze do ustalenia niektóre punkty tego porozumienia.

We wtorek amerykański sekretarz stanu Henry Kissinger przeprowadził dwie rozmowy z ambasadorem Izraela w Stanach Zjednoczonych, Simchą Dinitzem. Dinitz przedyskutował z Kissingerem aktualną sytuację na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza sprawę nowego porozumienia egipsko-izraelskiego, dotyczącego kolejnego wycofania wojsk izraelskich na Synaju. Kissinger przekazał ambasadorowi izraelskiemu odpowiedź rządu egipskiego na ostatnie propozycje Tel-Awiwu dotyczące tego porozumienia. Dinitz odmówił podania szczegółów rokowań, „że są one kontynuowane”.

Zdaniem obserwatorów, odpowiedź egipska przekazana Dinitzowi zostanie przedyskutowana na najbliższym posiedzeniu gabinetu izraelskiego, które ma się odbyć prawdopodobnie w niedzielę. Od stanowiska izraelskiego zależy, czy Henry Kissinger zdecyduje się na kolejną podróż bliskowschodnią. (PAP)

Sól z mokradł



Spółdzielnie z prowincji Thai Binh (DRW) zajmujące się produkcją soli starają się zwiększyć produkcję. Na zdjęciu: zbiornik do słonej wody zasilany pompami mechanicznymi. Pięciokilometrowy kanał prowadzi do słonych oczyszczalni Dai Dong, skąd czerpie się solankę. CAF — fot. VNA

Wystąpienia elementów reakcyjnych

Wojskowi omówią metody
rozwiązania kryzysu w Portugalii

Portugalskie jednostki wojskowe nie dopuściły do konfrontacji między zwolennikami Partii Socjalistycznej a komunistami w mieście Evora, na południu Portugalii. We wtorek wieczorem doszło tam do wystąpienia elementów reakcyjnych.

Rzecznik premiera kategorii cznie odrzucił we wtorek żądania niektórych grup politycznych i wojskowych, domagających się ustąpienia generała Goncalvesa ze stanowiska szefa rządu.

W Lizbonie zebrał się wczoraj dowódca wszystkich okręgów wojskowych oraz jednostek operacyjnych, aby omówić nowe propozycje w sprawie rozwiązania obecnego kryzysu w Portugalii.

Tymczasowy rząd Portugalii pod przewodnictwem gen. Vasco Goncalvesa przystąpił do realizacji nowych ważnych posunięć mających na celu normalizację sytuacji politycznej oraz stabilizację gospodarki kraju.

We wtorek na posiedzeniu Rady Ministrów powzięto decyzję o utworzeniu rady administracyjnej na Wyspach Azorskich, której zadaniem jest rozwiązywanie pilnych problemów rozwoju tego terytorium. Jak wiadomo, w ubiegłym tygodniu na Wyspach Azorskich zaktywizowali swą działalność separatyści, popierani z zewnątrz.

Utworzenie rady administracyjnej z gubernatorem wojskowym na czele pozwoli podjąć kroki zmierzające do normalizacji sytuacji politycznej na wyspach oraz poprawy gospodarki Azorów.

Powzięto też decyzję o nacjonalizacji najsilniejszego w Portugalii koncernu kapitałowo-przemysłowego CUF (Companhia Uniao Fabril).

Dowództwo Operacyjne Wojsk Obrony Terytorialnej (COPCON), którego zadaniem jest obrona rewolucji portugalskiej przed wewnętrznymi wrogami, opublikowało oficjalny komunikat ujawniający sprężynę kampanii przemocy i terroru, rozpetanej w ostatnich czasach przez reakcję w północnych i środkowych rejonach Portugalii.

Komunikat informuje o dokonanych niedawno aresztowaniach wśród elementów

Dokończenie na str. 2

krótko

tys. uczniów liceów i średnich szkół zawodowych.

Y. Gowen w Londynie

We wtorek przybył do Londynu ze stolicy Ghany — Akry gen. Yakubu Gowen, były szef państwa Nigerii obalony 29 lipca br. Na lotnisku powitał go osobisty przedstawiciel brytyjskiego ministra spraw zagranicznych.

Problemy walutowe w EWG

Jak podają agencje zachodnie, w czasie obrad komitetu walutowego EWG, które odbyły się w ponie-

NAGA. Rebelianci podzieleni na małe grupy, działają obecnie w rejonie Kenojak, wzdłuż granicy birmańskiej.

Egzaminy szkolne w RWP

W Wietnamie Południowym odbyły się we wtorek pierwsze od czasu upadku reżimu saigonskiego egzaminy szkolne. Jak informuje dziennik „Gai Phong” wzięło w nich udział ponad 62

Śmiertelne ofiary upałów

Jak twierdzi duńska policja, co najmniej 20 osób zmarło na zawał serca w czasie panującej w Danii fali upałów. Przed kilku dniami zanotowano tam rekordową temperaturę 36,4 st. W samej Kopenhadze zmarło na zawał 12 osób.

Przestępstwa w USA

W stolicy Stanów Zjednoczonych opublikowano we wtorek sprawozdanie rządowe na temat przestępstw w tym kraju w 1973 r. W tym roku ofiarami napadów, rabunków, kradzieży, włamań oraz gwałtów padło w całym kraju 37 mln osób. Ludność Stanów Zjednoczonych liczy obecnie 214 mln osób.

Katastrofa kolejowa w Hiszpanii

We wtorek wykołosił się 4-wagonowy pociąg podmiejski, kursujący na trasie z Santiago de Compostela do Vigo w Hiszpanii. Przyczyna katastrofy, w której co najmniej 6 pasażerów zginęło, a 30 odniosło obrażenia, nie jest na razie znana.

Blżej pełnej reformy oświaty

Rok szkolny 1975/76 rozpocznie się 21 sierpnia dla uczniów szkół podstawowych, 1 września dla młodzieży szkół ponadpodstawowych. Będzie to kolejny rok zbliżający polską szkołę do ambitnego celu, jaki sobie postawiła: pełnej reformy edukacji narodowej.

Reforma ta wprowadzana jest w życie sukcesywnie. W roku 1975/76 rozpocznie się przebudowa nauczania początkowego. W klasie I wprowadzona zostanie matematyka zreformowana. Do nauczania języka polskiego wprowadzone zostaną równorzędne elementarne — zmodernizowany „Elementarz” Falskiego oraz „Literary” Prziłbickich.

Jednocześnie w 50 wybranych przedszkolach wprowadzi się elementy nauczania czytania i pisania. Główny wysiłek skierowany będzie na to, by jak najszybciej pełnowartościowym wychowaniem przedszkolnym objąć wszystkich 6-latków.

Ważnym zadaniem jest dla szkolnictwa likwidowanie dysproporcji w poziomie nauczania poszczególnych szkół. W tym zakresie podstawową sprawą jest dalsze umocnienie szkół gminnych oraz jakość kadr nauczycielskich. Zachodzą tu poważne zmiany. Dla przykładu — w 1968 roku było 85 915 nauczycieli z wyższym wykształceniem, a w 1973 roku — już 145 141. Uzupełniają swe wykształcenie także nauczyciele czynni zawodowo. W tym roku 18 000 dalszych nauczycieli zostało skierowanych na studia.

Zaspokojone jest już zapotrzebowanie na specjalistów historii. Nadal poszukuje się nauczycieli z przedmiotów ścisłych, języków obcych, przedmiotów artystycznych.

Jeśli chodzi o szkolnictwo zawodowe, to pogłębianie będzie jego więz z przemysłem, z gospodarką narodową. Ograniczone zostanie kształcenie w dziedzinach, w których nasyconie kadrami gospodarki jest dostateczne. Dążyć się będzie nadal, by elementy praktycznego kształcenia zawodu przenosić do zakładów pracy.

Rozbudowane zostanie Podstawowe Studium Zawodowe dla ludzi do 40 roku życia, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej. W przyszłości studium to wyeliminuje szkolnictwo podstawowe dla dorosłych.

W nowym roku szkolnym wprowadzony zostanie, poddany poprzecznie szerokiej dyskusji publicznej kodeks ucznia. Będzie to mała konstytucja ucznia, unowocześnia-

jąca działania wychowawcze szkoły.

Praktyczna realizacja reformy szkolnej, wymaga przygotowania odpowiednich aktów prawnych, jak również szczegółowego opracowania treści, programu i metod pracy przy szerszej powszechnej 10-letniej. Jest to sprawa wielkiego trudu a równocześnie podjęcia przez polskie szkolnictwo hasła budowy „drugiej Polski”. (bran)

Groźba głodu w Luandzie

Organizacje wyzwolenie dokonały nieformalnego podziału Angoli

Rzecznik wojsk portugalskich w Luandzie potwierdził, że we wtorek ewakuowano z fortu Sao Pedro, leżącego u wejścia do portu w Luandzie, 450 żołnierzy należących do Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli (FNLA).

Posunięcie to nastąpiło zgodnie z porozumieniem przewidującym całkowitą ewakuację żołnierzy FNLA z Luandy. Na mocy identycznego porozumienia położono kres walkom w mieście Nova Lisboa, z którego ewakuowano oddziały Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA). Obecnie w Luandzie stacjonują wyłącznie żołnierze MPLA, zaś w Nova Lisboa wyłącznie oddziały Ruchu na Rzecz Całkowitego Wyzwolenia Angoli (UNITA).

Zdaniem obserwatorów politycznych, na których powołuje się AFP, posunięcia te w zasadzie utrwały nieformalny podział Angoli między 3 organizacje wyzwolenie. FNLA kontroluje północne obszary kraju w pobliżu granicy z Zairem. Środkowe i nadmorskie rejony są pod kontrolą MPLA, zaś południowy wschód opany jest przez UNITA. W stosunku do 2 pozostałych organizacji MPLA znajduje się w lepszej sytuacji, bowiem kontroluje większość portów morskich Angoli.

Zdaniem obserwatorów FNLA i UNITA, których współpracownicy, dążą do odcięcia obszarów zajętych przez MPLA od dostaw żywności z głębi kraju. W ten sposób m. in. obie te organizacje zamierzają opanować Luan-

Według doniesień agencji prasowych, w Luandzie znajdują się zapasy żywności i paliw, które wystarczą zaledwie na 10 dni.

Jak poinformowano w Rzymie, do Luandy wysłano drogą lotniczą

Konieczność weryfikacji składanych zamówień

Skończył się przegląd zapasy znów rosną

Ogłoszony w ub. roku ogólnokrajowy przegląd stanu zapasów dowiódł, że w wielu zakładach przemysłowych gospodarowali zbyt rozrzutnie. Będąc następstwem przeglądu kampania upływniania nadmiernych zapasów surowców, narzędzi, maszyn i urządzeń pozwoliła znakomitą większość tych materiałów w sposób racjonalny wykorzystać. Przegląd miał również nauczyć załogi zakładów pracy umiejętnego, oszczędnego postępowania na przyszłość. Czy ten ważny cel został osiągnięty?

Przypatrzmy się bieżącej gospodarce jednego z potentatów naszej chemii — kopalniom i zakładom przetwórczym siarki Kombinatowi Siarkowemu w Tarnobrzegu. W wyniku kompleksowego przeglądu stanu zapasów surowców i materiałów działające

w tym przedsiębiorstwie zespoły ujawniły nadmierną ilość materiałów i części zamiennych wartości 21 mln zł. W wyniku różnych aukcji, zmiany zastosowań czy praktycznego wykorzystania dla własnych potrzeb produkcyjno-inwestycyjnych ostatecznie „zapasy” te zredukowano do wartości kilkunastu zaledwie tysięcy złotych.

Podczas obradującej niedawno w kopalniach i zakładach przetwórczych siarki w Tarnobrzegu konferencji samorządu robotniczego okazało się, że zapasy materiałowe wzrosły o 47 mln zł w porównaniu do stanu na początku 1975 roku. Złożyły się na to nowe, nadmierne zakupy części zamiennych, przekraczające rzeczywiste możliwości ich zużycia. Poszczególne zakłady i ich wydziały po prostu zawyżyły swoje potrzeby już na etapie sporządzania nowych planów. Działo się to — co ciekawsze — niemal równolegle z likwidowaniem nadmiernej ilości zapasów. Po prostu w wielu komórkach organizacyjnych przedsiębiorstwa zamówienia materiałowe na rok bieżący w najzwyczajniejszy sposób „skopiowano” z ubiegłorocznych kart.

Nasuwa się nieodparty wniosek: w przedsiębiorstwach przemysłowych muszą bardziej energicznie działać komórki weryfikujące składane zamówienia na surowce i materiały. Niewystarczający okazuje się też system kontroli bankowej z fiskalnymi konsekwencjami, gdyż o skutkach płaconych przez zakład kar i odsetek mało praktycznie wie średnia kadra kierownicza przedsiębiorstw, która bezpośrednio na swoim odcinku działania kształtuje zapotrze-

bowanie materiałowe. Jeśli nie chcemy, aby nadmierne i zbędne zapasy surowców czy materiałów produkcyjnych bądź pomocniczych w produkcji rosły — zainteresujemy się bardziej codzienną pracą wychowawczą wśród całej załogi. (PAP)

Wystąpienia elementów reakcyjnych

Dokończenie ze str. 1

prawicowych i o wynikach wstępnych przesłuchań. Według komunikatu COPCON, zadania, jakie stawiały sobie podziemne faszystowskie oddziały szturmowe, polegały na tym, by wszelkimi sposobami zaostrzać sytuację wewnętrzną w Portugalii, wywoływać napiecie i bezład, prowadzić wywrotową propagandę, prowokować rozłam i nieporozumienia w Ruchu Sił Zbrojnych oraz podważać sojusz mas ludowych z MFA.

Rozszerzenie uprawnień do zasiłków na dzieci kalekie

Rozszerzone zostały uprawnienia do podwyższonych zasiłków rodzinnych przysługujących na dzieci, które ze względu na stan zdrowia wymagają stałej opieki. Są one o 500 zł wyższe od zasiłków normalnych.

Opublikowane w ostatnim, 27 numerze Dziennika Ustaw rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych stwierdza m. in., że na dziecko kalekie korzystające z internetu w szkole ponadpodstawowej, przebywające w zakładzie specjalnym, w domu dziecka lub innej placówce opiekuńczej — wychowawczej przysługuje podwyższony zasiłek, jeżeli rodzice lub opiekunowie ponoszą odpłatność za pobyt dziecka w tej placówce.

Inna zmiana — to postanowienie, że zasiłek ten wypłaca się nadal na dziecko, które ukończyło 16 lat i kształci się

Poznańskie wyroby z wikliny dla kraju i na eksport

Wyroby rękodzielnicze od lat cieszą się niezmiennie dużym powodzeniem. Nieszablone, oryginalne w swej formie, niekiedy tradycyjne, a jednak nowoczesne.

Planowana wartość produkcji rynkowej Poznańskiego Przedsiębiorstwa Wikliniarsko-Trzciniańskiego Przemysłu Tęrenowego „Wiklina” w Poznaniu, specjalizującego się w meblach i kosztach gospodarczych, wynosi w tym roku 11,5 miliona złotych. Dotychczasowe wykonanie przekroczyło 70 procent.

W pierwszym półroczu za blisko 8 milionów złotych PPWT dostarczyło wiele różnorodnych wyrobów z wikliny. Pośród nich 15 nowości m. in.: komplety mebli myślowych i stylowych, kosze plażowe, stojaki do kwiatów oraz wysciane taborety i fotele.

Wyroby poznańskiego PWT zyskały też duże umiowanie odbiorców zagranicznych: ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Szwecji, Norwegii, Finlandii, Francji, Republiki Federalnej Niemiec, Belgii, Holandii i Danii. (pik)

Minister gospodarki w przebiegu w rządzie w Angoli, Portugalczyk Vieira de Almeida oświadczył po przybyciu do Lizbony, że sytuacja gospodarcza Angoli jest „po prostu rozpaczliwa”.

Minister podkreślił, iż Portugalia ma moralny obowiązek zapobieżenia rozczłonkowaniu Angoli, gdyż stanowiłoby to śmiertelny cios dla gospodarki tego kraju posiadającego bogate złoża ropy i surowców mineralnych. (PAP)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

ważne znaczenie dla pomyślnej realizacji zadań całego bieżącego roku.

Biuro Polityczne dokonało oceny ideowo-politycznych i organizacyjnych rezultatów wmiary legitymacji członkowskich PZPR. Przedsięwzięcia ideowo-polityczne i organizacyjne pozwoliły osiągnąć w pełni cele i założenia wymiaru legitymacji, określone na I Krajowej Konferencji PZPR, wpłynęły na wzrost aktywności członków partii w realizacji zadań społeczno-gospodarczych, przyczyniły się do pogłębienia więzi partii ze społeczeństwem i umocnienia jej kierowniczej roli. Nastąpiła dalsza ideowa konsolidacja szeregow partii, wzrosła demokracja i dyscyplina wewnętrzna, pozytywne zmiany zaszły w metodach i stylu pracy wszystkich ogniw i instancji partyjnych, podniosła się sprawność działania partii. Doskonał się rozwój organizacji partyjnych i umocnienie przedmiotowości członków partii, wzrosła aktywność całych zespołów pracowniczych, przyczyniając się w rezultacie do lepszej realizacji zadań produkcyjnych.

Biuro Polityczne wyraziło podziękowanie wszystkim działaczom i członkom partii, którzy przez aktywny udział w przedsięwzięciach związanych z wymianą legitymacji partyjnych przyczynili się do wzrostu autorytetu organizacji partyjnych i ich wpływu na środowiska, w których działają. PAP

Dylemat nie tylko tenisistów w Szwecji

Grać, czy nie grać z reprezentacją Chile?

Jak wiadomo, Szwecja zwyciężyła w rozgrywkach o puchar Davisa w strefie europejskiej i w dniach 19-21 września br. powinna się zmierzyć ze zwycięzcą strefy amerykańskiej, z reprezentacją tenisową Chile. Spotkanie powinno być rozegrane w tenisowej stolicy Szwecji, Bastad.

Z chwilą, gdy po zwycięstwie nad Hiszpanią (3:2) wyjaśniła się kwestia, kto będzie następnym przeciwnikiem ekipy szwedzkiej, w całej Szwecji rozgorzała gorąca dyskusja: grać czy nie grać z reprezentacją kraju, w którym rządzi krwawa junta pułkowników. Dyskusję na ten temat zapoczątkowała prasa, zabrali w niej głos liczni działacze sportowi i politycy.

Popularna popołudniówka „Expressen”, przeznaczyła parę kolumn na wypowiedzi czytelników w tej spornej sprawie, ale zamieszcza niemal wyłącznie wypowiedzi za odwołaniem spotkania. Natomiast pro-rządowy dziennik „Arbetet” zdecydowanie wypowiada się przeciwko meczowi, solidaryzując się pod tym względem z ogromną większością społeczeństwa. Dziennik przypomina przy sposobności, że gdy w 1968 r. miało się odbyć spotkanie tenisowe w Bastad między ekipą Szwecji i Republiki Południowej Afryki, doszło do krwawych

zamieszek, masowych aresztowań wśród młodzieży, protestujących przeciwko meczowi z reprezentacją rasistowskiego reżimu RPA.

Zarząd Szwedzkiego Związku Tenisowego postanowił, że spotkanie w Bastad odbędzie się w wyznaczonym terminie, gdyż odwołanie spotkania na razie byłoby zwycięstwem dla rządu Bengtsson, odpowiadającego za sprawy sportu. Jest równocześnie przysłanianie względami prestiżowymi, ponieważ odmowa odbycia meczu oznaczałaby oddanie zwycięstwa Chile walkowerem. Zdecydowanym przeciwnikiem spotkania jest natomiast członek rządu Bengtsson, odpowiadający za sprawy sportu.

W telefonicznej ankiecie „Expressen” przywódcy partii konserwatywnej, centrowej i liberalnej wypowiedzieli się za odbyciem meczu, reprezentant socjaldemokracji dał wypowiedź wymijającą. Natomiast Partia Lewica — Komunistyczna — wzywała do bojkotowania meczu. (PAP)

Oskarżenia pod adresem prezydenta

Trudności nowego gabinetu w Argentynie

Jak wynika z informacji agencji mianowanie nowego gabinetu w Argentynie nie rozwiązało poważnego kryzysu rządowego. Dwukrotnie zmieniano w ostatniej chwili kandydatów na stanowisko ministra gospodarki. W końcu został nim mianowany dotychczasowy ambasador Argentyny przy EWG, Antonio Cafiero.

Agencje prasowe powołując się na ekspertów gospodarczych piszą, iż jeśli nie zostaną zahamowane obecne negatywne tendencje w gospodarce kraju to w końcu sierpnia br. bezrobocie osiągnie w Argentynie rekordowy poziom miliona osób, czyli 10 proc. siły roboczej.

AP i UPI piszą, iż po mianowaniu na stanowisko ministra spraw wewnętrznych plk. Vincente Damasco doszło do

rozłamu w armii argentyńskiej.

We wtorek senator Amadeo Frugoli z opozycyjnej partii centrowo-demokratycznej wystąpił z ostrym oskarżeniem pod adresem prezydenta i zwrócił się do Kongresu, aby ustalono „czy szef państwa jest jeszcze w stanie rządzić krajem”. Zaapelował on, aby Kongres argentyński rozważył artykuł konstytucji, w myśl którego można zmusić prezydenta do ustąpienia z zajmowanego stanowiska jeśli jest on „niezdolny do rządzenia krajem”.

Jak poinformował rzecznik rządu, pani Estela Peron udała się na 10-dniowy wypoczynek. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane miejscami, głównie w południowej i południowo-wschodniej części kraju przebiegało dość i lokalnie przelotne opady. Temperatura minimalna od 6 st. na północy do 12 st. na południu. Temperatura maksymalna od 18 st. do 23 st.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony:

600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwirzyńska 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

GDZIE HARCERSKA ROMANTYKA

Komendant Stalej Bazy Obozowej ZHP Hufca nowy Tomyś, harcmistrz Polski Ludowej — Stefan Wojtkiewicz, jest „w cywilu” sekretarzem Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Nowym Tomysku. Tu, na obozie harcerskim w Prądówce, pracuje w ramach swego urlopu wypoczynkowego. Zresztą nie tylko on. Ołbrzymia większość kadry obozowej swój czas przeznaczony na własny wypoczynek dobrowolnie zamienia na to, żeby wypocząć mogła młodzież harcerska, zgromadzona tu na czterech obozach (z N. Tomyska, z Grodziska i dwóch z gminy Kuślin) oraz jednej kolonii zachowej. Obozy te razem z kadrą liczą 247 osób. Tyle jest na stanie żywienia. Obecny turnus, któremu komendantuje Stefan Wojtkiewicz, trwa od 31 lipca do 14 sierpnia. Jest to ostatni w tym sezonie, jako że wakacje szkolne kończą się wcześniej. Rozmowa toczy się na tematy programowe obozów.

— W tym roku — mówi komendant — wprowadziliśmy pewne zmiany organizacyjne. Po prostu wszystkie obozy mają pełną samodzielność programową. Poszczególne komendanci są w pełni odpowiedzialni za wszystkie sprawy harcersko-wychowawcze. Komenda bazy natomiast ma w swej gestii tylko sprawy administracyjno-gospodarcze: wyżywienie, higienę i bezpieczeństwo, zdrowie, kąpiele... Wprawdzie kadra z poszczególnych obozów przychodzi często się radzić (mam przecież poza sobą doświadczenie zdobyte na 36 obozach, a to jednak coś daje), ale to już nie to, co podległość formalna pod każdym względem. Korzystać jest bezsporna: przybywa kadr obdarzonych samodzielnością myślenia, działająca i większym poczuciem odpowiedzialności.

— Jak to właściwie jest z tą bazą? Znajduje się przecież ona na terenach gminy Międzybóże, która teraz należy do województwa gorzowskiego. Tymczasem hufiec nowotomyski należy do województwa pomorskiego...

— Po prostu z administracją Lasów Państwowych załatwiliśmy tak zwaną wieczystą dzierżawę terenów, na których znajduje się baza. Płacimy za to przeszło tysiąc złotych rocznie, ale przynajmniej prawnie jest sprawa uregulowana i nikt nie może tego stanu rzeczy zmienić. Zresztą w budowanie bazy włożyliśmy ogromnie dużo wysiłku, ofiarności, inicjatywy, nie licząc środków finansowych. Wszystkie obiekty, które tu stoją, a więc kuchnia z jadalnią na 200 miejsc (kuchnia ma że jednorazowo ugotować 600 posiłków), magazyny, chłodnię, garaże, izolatka z ambulatorium, domek administracyjny, pokoje gościnne, ujęcie wody z hydrofornią, trafostacja, 4 murowane „zuchówki” każda z 4 sypialniami, mogące w sumie wygodnie pomieścić 120 zuchów — wszystko to budowaliśmy 8 lat i w zasadzie w tym roku powinniśmy ukończyć całość. Pozostały nam

jeszcze do wykończenia 2 zuchówki. Bardzo nam pomaga Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Zbąszyniu. Jej prezes Leon Zielewicz działa w naszej Radzie Przyjaciół Harcerzy (przyjechał właśnie w trakcie naszej rozmowy skontrolować na miejscu, jak postępują prace przy budowie). Obecna wartość bazy wynosi 3,8 miliona złotych, a były Urząd Powiatowy w N. Tomysku pozostawił nam jeszcze 1,2 miliona na zakończenie robót.

— Słucham tak tego wyliczania i mimo woli myślę, czy ten nadmiar wszelakiego dostępu, koło przecież macie jeszcze kilkadziesiąt pięknych namiotów, kilkadziesiąt składanych łóżek połowych, jeszcze więcej koców, bielizny pościelowej, czy ten dostatek nie powoduje, że harcerstwo coraz bardziej oddala się od autentycznej przyrody, od szkoły obcowania młodzieży z przyrodą, od prymitywu, który miał swój urok i smaczek. Czy obozy harcerskie coraz bardziej nie przekształcają się w kolonie, gdzie wszystko jest gotowe, podane, zorganizowane — tyle tylko, że zamiast murów, domów są namioty rozłożone w lesie. Kiedyś harcerze sami budowali przyce, gotowali posiłki, budowali latryny, słowem żyli bardziej po spartańsku i na pewno w większym prymitywie...

— Tak, tamte obozy na pewno miały w sobie więcej uroku i smaku wielkiej przygody, ale ile wówczas wyjeżdżało młodzieży na obozy, a ile dzisiaj. Dawniej obóz liczył najwyżej 50 uczestników, a dzisiaj? Proszę sobie wyobrazić tyle młodzieży co tutaj w warunkach bardziej prymitywnych, bez tego całego zaplecza. To jest po prostu nie do pomyślenia. Pewnie, można by na przykład urządzić mniejsze obozy, ale organizacyjnie byłoby to nie do przeprowadzenia. Zabrakłoby w Polsce miejsc do obozowania. Odbiłoby się to także ujemnie na sprawach ochrony środowiska. W żadnym też razie nie wolno wracać do elitarności harcerstwa, byłoby to

tracenie z pola oddziaływania ogromnej liczby młodzieży. W obecnej formie możemy zająć się też młodzieżą wiejską, która zawsze najdalej była od wpływów harcerstwa. Za nasz największy tegoroczny sukces uważamy właśnie to, że udało się nam zorganizować obozy złożone z młodzieży wiejskiej. Pracuje się z nią bardzo dobrze: jest zdyscyplinowana, chętna do wszelkiego rodzaju ziałań i nie tak zmanierowana jak młodzież z miasta.

— Gdyby to ode mnie zależało przywróciłbym dawne prawo harcerskie: harcerz nie pije i nie pali... Zwalaszca palenie uważam za plagę wśród trochę starszej młodzieży, ale jeszcze na tyle młodej, żeby ją chronić przed ujemnymi skutkami palenia.

— Też bym tak zrobił. Pod tym względem solidaryzuję się z Koźniewskim, który w zeszłym roku wywołał swoimi wypowiedziami w „Polityce” silny odzew. W ogóle dawne harcerstwo, jeżeli odrzucić jego przedwojenną ideologię i zastąpić ją ideologią naszą, socjalistyczną, miało dużo form, które warto by przywrócić. Już w pewnym stopniu tak się stało, ale zrobiono jeszcze nie wszystko. Harcerstwo jest przecież ogromną organizacją, która wychowuje przede wszystkim przez zabawę, przygodę i która musi mieć w sobie między innymi spory ładunek romantyki.

Rozmawiał:
MARIAN FLEJSIEROWICZ

Wschowa — miasto pamiątek



Wschowa — miasto o bogatej historii, położone na pograniczu wielkopolsko-śląskim zawsze przyciągało turystów. Wśród licznych polskich pamiątek historycznych szczególnie cenny jest ratusz (pierwsza o nim wzmianka datuje się z 1435 roku) oraz stare kamieniczki i ocalałe fragmenty dawnych umocnień miejskich. Na zdjęciu: ratusz wschowski. (za)

Fot. — H. Kamza

W świetle badań

Stołówki dla wybrańców

niezwykle oraz zaniedbania pod względem sanitarnym. Szczególnie niepokojące jest jednak to, że zbyt wiele nowo budowanych stołówek wykazuje takie same niedociągnięcia. W efekcie w stołówkach często nie ma miejsca na sprzęt zmechanizowany, ułatwiający pracę, na wydzieloną zmywalnię naczyń itp. Najlepiej ilustrują to liczby: nie tak dawno Instytut Żywności i Żywienia przeprowadził w około 1000 stołówkach specjalne badania. Okazało się, że aż 40 proc. z nich nie ma wyposażenia i sprzętu produkcyjnego, że w 35 proc. nie ma gorącej bieżącej wody, 30 proc. stołówek nie ma umywalk w kuchni.

Na skutek niedoskonałości warunków, w jakich przygotowywane są posiłki, najbardziej cierpi klient. To on bowiem otrzymuje posiłek zbyt często przygotowany byle jak, niezbyt smaczny i na dodatek odbiegający od żywieniowych norm. Ogromny wpływ na poziom żywienia w stołówce mają też umiejętności i fachowe przygotowanie do zawodu pracowników kuchni. I tu znów trudno o optymizm. Fachowców w stołówkach brak. Z danych Instytutu Żywności i Żywienia wynika, że zaledwie 20 proc. kierowników stołówek i 30 proc. kucharzy ma odpowiednie kwalifikacje, zdobyte w technikach i szkołach gastronomicznych. Reszta zatrudniona jest na zasadzie przypadkowego doboru. Tym chyba także trzeba tłumaczyć fakt, iż mimo istnienia opracowanych przez żywienowców norm fizjologicznych, określających jakość i niezbędny skład posiłków dla 17 grup ludności, nikt z nich praktycznie nie korzysta.

Trzeba jednak przyznać, że mamy też sporo stołówek dobrych, a nawet bardzo dobrych. Do takich np. należy duża 300-miejscowa stołówka zakładowa Chemicznych Zakładów Obuwia, wydająca dzień nie 1100 posiłków. Jest to placówka w pełni nowoczesna, z funkcjonalnym i przemysłowym zapleczem gospodarczym, obsługująca systemem szwedzkiej kuchni. Została oddana do użytku kilka lat temu równocześnie z zakładem produkcyjnym. Jej bardzo istotnym plusem jest usytuowanie w pobliżu fabryki, a nie bezpośrednio na jej terenie, co pozwala w dużym stopniu korzystać z niej mieszkańcom pobliskiego osiedla — rodzinom pracowników.

Już dziś tempo życia, stosunkowo długi okres przebywania poza domem, w pracy, szkole czy na uczelni narzuca konieczność takiego zorganizowania zbiorowego żywienia, by mogły z niego korzystać w razie potrzeby wszyscy zainteresowani. Nie można dalej

nie zauważać potrzeb żywieniowych uczniów — w roku szkolnym 73/74 np. tylko 4 proc. spośród nich korzystało ze stołówek. Faktem jest, iż większość szkół nie jest przygotowana, przede wszystkim lokalowo, do prowadzenia zbiorowego żywienia. Jednak wszędzie są świetlice, bądź sale śniadaniowe i przy pewnym wysiłku organizacyjnym można byłoby w nich wydawać obiady. Zwłaszcza — jeśli uładowałby się wreszcie przekazać żywność zakładową wyspecjalizowanym przedsiębiorstwom gastronomicznym. Takim jak np. ZSS „Społem”, które prowadzi obecnie blisko 800 stołówek. W tym także większość studenckich. Młodzież studiująca jest w nieco lepszej sytuacji niż uczniowie, ma bowiem do dyspozycji więcej lokali stołowych. W efekcie korzysta z nich już blisko 50 proc. studentów.

Zjednoczenie Przemysłu Gastronomicznego opracowuje model rozwoju sieci stołówek do 1990 roku. Być może doczekamy się przy tej okazji generalnego „ruszenia” problemu stołowego żywienia, czyli nie tylko szybszego tempa wzrostu liczby stołówek, ale także podniesienia rangi zbiorowego żywienia, z uwzględnieniem jego aspektów społecznych i gospodarczych oraz zdrowotnych. Zakłada się, że w 1990 roku żywnością przyzakładową ma być objęta połowa pracowników. Czy niebawem futurologiczne to prognozy? A gdyby tak wcześniej doprowadzić do pełnej koordynacji i wspólnie przemysłowej działalności wszystkich zainteresowanych żywnością zbiorowym stron — władz szkolnych, i uczelnianych, związków zawodowych, przemysłu gastronomicznego i spożywczego, a także specjalistów żywienowców? Wyszłoby to na pewno na zdrowie nie tylko naszym żołądkom.

ZOFIA GRABIAŃSKA

POZNAŃ Z KSIĄŻKAMI

Andrzej Bandomir — „Poczet uczonych polskich” (pionierów nauk matematyczno-przyrodniczych), wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1975, liczne ilustracje, str. 276, cena 28 zł.

James D. Watson — „Biologia molekularna genu”, przekład z angielskiego, liczne zdjęcia i rysunki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975, wyd. II, str. 542, cena 88 zł.

R. Michałski, Z. Kamiński — „Zarzewianie tarciowe”, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 1975, seria „biblioteka technologiczna”, str. 142, cena 20 zł.

Jan Wierzbicki, Ułgłasa Radnowski, Józef Chłabicz — „Mówi słownik serbsko-chorwacko-polski i polsko-serbsko-chorwacki”, wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1975, wyd. II, stron. 208, cena 60 zł.

PRACA I JEJ JAKOŚĆ

osób poszukujących pracy. W rezultacie w czerwcu br. na 1 mężczyznę poszukującego pracy przypadało ponad 80 wolnych miejsc pracy, a na 1 kobietę — 4,3 wolnych miejsc. Najtrudniejsza sytuacja panuje w wielkich miastach i w województwie katowickim, ale również w szeregu innych województw liczba poszukujących pracy nie przekroczyła 100 osób — przy znacznie wyższej liczbie wolnych miejsc pracy. Na przykład w obecnym województwie poznańskim, na 6686 ofert natychmiastowego zatrudnienia (w tym — 4796 w samym Poznaniu), pracy poszukują 422 osoby.

Wysoki wzrost nakładów inwestycyjnych i konieczność zapewnienia pracowników dla nowych oddawanych obiektów, stworzyły w wielu regionach napiętą sytuację, wyrażającą

się wysokim wzrostem zapotrzebowania na pracowników. Konieczne więc się stało podjęcie kroków, które rozbudowywałyby i nowo uruchamianym zakładom zapewniłyby do pracy odpowiednich pracowników.

Sięgnięto więc do ukrytych rezerw. Przeprowadzony przegląd poziomu i struktury zatrudnienia pozwolił na ujawnienie takiej rezerwy rzędu 120 tys. osób. Jednak już w I półroczu br. rezerwy te w dużej mierze zostały wykorzystane i to najczęściej nie w związku z uruchamianiem nowych obiektów, ale głównie przy realizacji bieżących zadań produkcyjnych w zakładach istniejących.

Stwarza to konieczność lepszego gospodarowania kadrą i konsekwentnej realizacji wniosków, wynikających z

przebiegu poziomu i struktury zatrudnienia.

Przyrost zatrudnienia w I półroczu wyniósł 324 000 osób. Oznacza to przekroczenie planowanego przyrostu o 40 000 osób. Nie zostały bowiem zahamowane tendencje zakładów pracy do zgłaszania nadmiernego zapotrzebowania na pracowników. Jest to w tej sytuacji zjawisko niekorzystne, pogłębiane jeszcze przez wysoki poziom fluktuacji kadr. Aż 80 proc. zgłoszeń zakładów pracy na nowych pracowników wynika z fluktuacji kadr. Świadczy to o nieumiejętnym wykorzystywaniu instrumentów racjonalnej gospodarki kadrą w wielu przedsiębiorstwach.

Te niekorzystne tendencje spowodowały w rezultacie, że niższy od oczekiwanego był wzrost wydajności pracy, wyż

szy natomiast — wzrost zatrudnienia. Gdyby podobne tendencje wzrostu zatrudnienia utrzymały się w II półroczu, oznaczałoby to przekroczenie planów w zakresie zatrudnienia, dalsze pogorszenie relacji ekonomicznych między wydajnością pracy i jej udziałem w przyroście produkcji. Odbiłoby się to tym samym na ogólnych efektach gospodarki.

Problemy te stały się ostatnio przedmiotem obrad Centralnej Komisji do spraw przebiegu poziomu i struktury zatrudnienia. Ważnym instrumentem racjonalnej gospodarki kadrą powinna stać się uchwała Rady Ministrów, na kładająca na zakłady pracy obowiązek opłacania przyrostu zatrudnienia ponad średniorocznego poziomu ubiegłego roku. Zasadniczym kierunkiem działań musi być jednak przede wszystkim pełne i racjonalne wykorzystanie czasu pracy. Wiąże się z tym nie-

zbędny wzrost dyscypliny pracy. Niepokojące jest bowiem, że w I półroczu br. nastąpiło relatywne pogorszenie wykorzystania czasu pracy, głównie w wyniku wzrostu absencji chorobowej oraz nieobecności usprawiedliwionych (o 4,9 proc.).

Zjawiskom tym zakłady pracy powinny bardziej niż dotychczas przeciwdziałać. Istnieje konieczność ściślejszej weryfikacji zgłaszanych przez zakłady pracy zapotrzebowań na pracowników, zbyt często jeszcze bowiem spotyka się tu zbyt liberalizm wtedy, gdy brakuje pracowników dla nowo uruchamianych zakładów.

Szczególnie ważną rolę mają tu do spełnienia władze terenowe, koordynujące politykę zatrudnienia na swoim terenie.

JÓZEF ŻEGLICKI

STRONA

GŁOS — 14 VIII 1975

Kryzys norweskiego rybołówstwa

Rybołówstwo norweskie przeżywa obecnie najcięższy od zakończenia wojny kryzys. Jego przyczyną są trudności eksportu ryb i przetworów rybnych. Eksport ten stanowi przeciętnie 90 proc. ogólnej ilości połowów. Ceny ryb na rynkach zagranicznych wykazują tendencję zniżkową. Spadek kursu dolara i funta szterlinga w stosunku do korony norweskiej spowodował, że brytyjski i amerykański rynek powstrzymują się od kupowania zbyt drogiego norweskiego. Ponadto rodzime i międzynarodowe ograniczenia ilościowe połowów, stosowane dla utrzymania rybostanu, powodują wyraźne zmniejszenie się połowów. Aktualny kryzys uderza w interesy co najmniej 22 000 norweskich rybaków.

W 1973 r. rybacy norwescy złowili 2 708 000 ton ryb, w 1974 roku — 2 388 000 ton. W roku bieżącym, w ciągu pierwszych 6 miesięcy, połowy spadły o 24,4 proc. w porównaniu z analogicznym okresem 1974 r. (PAP)

Nadal płoną lasy w Dolnej Saksonii

Wbrew oczekiwaniom pożar lasów w pobliżu miejscowości Eschede, w powiecie Celle, w Dolnej Saksonii rozszerzył się w niedzielę. Zmiana wiatru spowodowała, że pożar objął dalsze obszary lasów zagrażając pobliskim osiedlom. W nocy zarządzono ewakuację trzech wiosek w tym rejonie.

W powiecie Gifhorn płonie w dalszym ciągu 200 ha lasu, w powiecie Lüneburg-Dannenberg ok. 300—400 ha, a w okolicach Eschede od 400 do 500 ha.

Do walki z pożarami mobilizuje się coraz więcej strażaków i żołnierzy. Jest ich w tej chwili już ponad 8 tys. Pięciu z nich poniosło śmierć w płomieniach. Do tej pory ogień zniszczył w dolnej Saksonii 5 tys. ha lasu, a straty ocenia się na ponad 20 mln marek.

Wywiad sekretarza RWPG dla TASS

KBWE — triumfem polityki pokoju bezpieczeństwa i współpracy

W wywiadzie dla korespondenta agencji TASS sekretarz RWPG Nikołaj Fiediejew stwierdził, że pomyślnie zakończyła się Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Jest to triumfem polityki pokoju, bezpieczeństwa i współpracy, jaką prowadzi Związek Radziecki i inne bratnie kraje wspólnoty socjalistycznej.

Przywódcy poszczególnych krajów ocenili wszechstronnie to doniosłe wydarzenie naszych czasów w sprawozdaniach dla narodów swych krajów. Narody całego świata z entuzjazmem witają postanowienia Konferencji, ponieważ są one zgodne z ich najżywczej dążeniami — powie N. Fiediejew. Pragnąłbym raz jeszcze podkreślić, że dążenie narodów do pokoju, bezpieczeństwa, do współ-

pracy, demokracji i postępu społecznego jest znamienne dla naszych czasów. W wieku rewolucji naukowo-technicznej, wieku kosmosu i atomu otwierają się bezgraniczne perspektywy stworzenia takich bogactw materialnych i duchowych, o jakich ludzkość mogła tylko marzyć.

Końcowy akt Konferencji, utwierdzający zasadę pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach spo-

ecznie-gospodarczych, otwiera nowe horyzonty narodom Europy, i nie tylko Europy, toruje drogę do osiągnięcia tego szczytnego celu — zaznaczył sekretarz RWPG. Opracowane przez Konferencję normy postępowania decydują o kierunkach i konkretnych formach współpracy w sferze handlowo-gospodarczej, w sferze nauki i techniki, ochrony środowiska naturalnego, kultury, oświaty, kontaktów między ludźmi, instytucjami i organizacjami dla wymiany informacji.

Pragnąłbym raz jeszcze podkreślić — powiedział N. Fiediejew — że mamy przed sobą obecnie główne zadanie: realizację tej wielkiej karty. Cała działalność Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej jest zgodna ze szczytnymi zasadami zawartymi w końcowym akcie Konferencji. RWPG jest przygotowane do realizacji tych aspektów dokumentu, które dotyczą sfery jej działalności. Jest wiele wspólnych problemów nurtujących obecnie kraje europejskie. Dla przykładu wymienię: problemy paliwowo-energetyczne, surowcowe, problem produkcji artykułów rolnych, sprawa transportu, zagadnienia ochrony środowiska naturalnego.

Wydać nam się — zaznaczył sekretarz RWPG — że europejskie międzynarodowe organizacje gospodarcze mogłyby być dobrymi pośrednikami w realizacji idei zawartych w końcowym akcie Konferencji, zaś Europejska Komisja Gospodarcza ONZ może odegrać w tej sprawie czynną rolę.

Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej będzie aktywnie współdziałać w realizacji założeń tego historycznego dokumentu — stwierdził na zakończenie sekretarz RWPG.

PAP

225 incydentów w ciągu 3 dni

Wzrost napięcia w Irlandii Płn.

Na ulicach Londonderry trwały we wtorek gwałtowne zamieszki uliczne między ludnością katolicką i protestancką. Interweniowały oddziały policji i wojska, usiłując oddzielić od siebie obie grupy ludności. Użyto gazów łzawiących i gumowych kul. Późno w nocy na ulicach przywrócono porządek, jednak atmosfera w mieście jest nadal napięta.

Jak wynika z komunikatów policji, zamieszki zostały spowodowane przez protestantów, którzy urządzili demonstrację pod pretekstem pochodu i zaatakowali stojące w pobliżu grupy młodzieży katolickiej.

W Belfaście żołnierze brytyjscy odnaleźli i unieszkodliwili 140-kilogramową bombę, podłożoną w pobliżu siedziby władz miejskich. We wtorek wieczorem w protestanckiej dzielnicy miasta Shankill Road zostało postrzelonych 2 policjantów.

Tragiczny weekend w Irlandii Północnej był zarazem najdłuższy od dwóch lat. Walki uliczne, rozpoczęte w sobotę, trwały do wtorku wieczorem i przyniosły ofiary w ludziach. Od soboty do poniedziałku zanotowano 225 incydentów. W walkach ulicznych brały praktycznie udział wszystkie organizacje protestanckie i katolickie. Powstaje pytanie, jak długo utrzy-

ma się oficjalne zawieszenie broni ogłoszone przez „Tymczasowych”. W tej chwili zarówno „Skrzydło Tymczasowych” Irlandzkiej Armii Republikańskiej jak i władze w Londynie, mają jednak nadzieję na zachowanie zawieszenia broni, chociaż zostało ono mocno zagrożone.

Rządowa polityka stopniowego zwalniania zatrzymanych zaatakował ostatnio rzeźnik brytyjskich konserwatystów d/s Północnej Irlandii, Airey Neave. Wyraził on przekonanie, że masowe uwolnienie terrorystów przyczyni się do gwałtownego pogorszenia sytuacji w Ulsterze.

Pewne nadzieje na znalezienie pokojowego rozwiązania wiąże się w Londynie ze zwolnieniem irlandzkiej Konstytucji, która ma teraz przerwać wakacyjną. Irlandzcy nacjonalści i lojaliści prowadzą obecnie nieformalne rozmowy na temat podjęcia prac przez Konstytucję w przyszłym tygodniu. (PAP)

W zróżnicowanym chrześcijaństwie

Polski Kościół Chrześcijan Baptystów

W mozaice religii chrześcijańskich w naszym kraju mieści się również Polski Kościół Chrześcijan Baptystów. Już sama nazwa Kościoła wskazuje na podstawowy element tego wyznania — chrzest dorosłych (baptizmo po grecku — zanurzenie).

Wyznanie baptystów powstało w Anglii w pierwszej połowie XVII wieku. Reprezentowało ono najbardziej radykalne tendencje angielskiej reformacji. Pod wpływem prześladowań baptystów w drugiej połowie XVII w. zaczęli emigrować do Ameryki Północnej. Zorganizowali tam kolonię Rhode Island, pierwsze na świecie państwo, które gwarantowało ludności całkowitą swobodę religijną. Baptystów w skali światowej jest obecnie około 25 milionów, w tym w samych tylko Stanach Zjednoczonych 21 milionów. W USA Kościół baptystów jest

jednym z najliczniejszych kościołów protestanckich.

W Polsce pierwszą baptystyczną gminę wyznaniową, zwaną zborom, założyli w 1872 roku Czesi w Żelowie koło Łańska. Z czasem zaczęły powstawać polskie zbory baptystyczne. W okresie II Rzeczypospolitej istniały trzy konfesje baptystyczne: Związek Słowiańskich Zborów w Polsce, Unia Zborów Baptystów Języka Niemieckiego i Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Baptystów. W okresie międzywojennym baptystów nie mieli ustawy o uregulowanego stosunku do państwa. Swą działalność opierali na przepisach prawa dzielnicy. Uznawanie prawne Kościoła uzyskał dopiero w Polsce Ludowej, na mocy decyzji Ministerstwa Administracji Publicznej z 5 maja 1946 r. Statut wewnętrzny Kościoła został zatwierdzony przez Urząd do Spraw Wyznań 30 października 1968 roku.

Statut ten ustala m. in.: „Polski Kościół Chrześcijan Baptystów jest Kościołem samodzielnym, działającym w granicach określonych przez ustawy państwowe PRL, niezależnym od jakiegokolwiek zwierzchności pozakrajowej”.

Najwyższą naczelną władzą kościelną jest Sobór, a władzą wykonawczą Rada Kościoła z prezesem na czele. Kościół liczy obecnie 124 zbory, ma 41 kościołów i domów modlitwy, 69 prezbiterów i kaznodziejów, 40 punktów katechetycznych, około pięć tysięcy dorosłych wyznawców. W punktach katechetycznych uczy się ponad 700 dzieci. Kandydaci do pracy kościelnej są szkoleni we własnym seminarium duchowym w Warszawie i na Sekcji Teologii Ewangelicznej w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Kościół wydaje miesięcznik „Słowo Prawdy”.

Obecnie Polski Kościół Chrześcijan Baptystów nawiązuje do tradycji Braci Polskich, czyli arian, do Piotra z Goniądza, który zwalczał chrzest niemowląt.

Zasady religijne Polskiego Kościoła Chrześcijan Baptystów — są następujące: nadrzędność Pisma św. w stosunku do tradycji i autorytetów kościelnych, odrzucanie obrzędów i praktyk ukształtowanych historycznie, uczestnictwo w życiu religijnym zborów tylko ludzi dorosłych, powszechne kapłaństwo wcielenia, odrzucenie chrztu dzieci.

Baptysty wierzą poza tym, że religia jest osobistą sprawą każdego człowieka przed Bogiem i nikim, ani władze duchowne czy świeckie, nie ma prawa narzucać nikomu prze-

konań religijnych. Również rodzice nie mają prawa narzucać ich dzieciom.

Wyznawana przez baptystów zasada, iż religia jest sprawą prywatną każdego człowieka wierzącego, stwarza klimat lojalnego ustosunkowania się tego Kościoła do władzy państwowej. Wychodząc z tej zasady, baptysty stoją na gruncie rozdziału Kościoła od państwa, prywatności wierzni religijnych, jak również prywatności nauczania religii.

Prezes Rady Naczelnej Kościoła, ks. Michał Stankiewicz w wywiadzie udzielonym tygodnikowi „Za i Przeciw” (z 16. VI. 1974) tak oto określił społeczną misję polskich baptystów:

„Naszym podstawowym celem zawsze było wychowywać moralnie dobrego człowieka, który swoją postawą mógłby korzystnie oddziaływać na nasze społeczeństwo. Nie prowadzimy w zasadzie jakiegokolwiek zorganizowanej akcji przekraczającej granice naszego Kościoła. W głównej mierze chcemy wychowywać w tym kierunku członków naszych zborów. Przyznaję sobie szersze efekty, gdyż niejednokrotnie stawiani są oni za wzór do naśladowania w swoich miejscach pracy”.

Mówiąc o aktualnej sytuacji Kościoła, w porównaniu z przedwojenną ks. Stankiewicz podkreślił, że „dopiero w państwie o nowej formacji społecznej o politycznej stałości się Kościółem jednolitym wyznaniowym, prawnie uznanym przez państwo, z oficjalnie zatwierdzonym statutem. Te trzy akty w decydujący sposób wpłynęły na aktywizację naszej pracy, zwłaszcza na polu ewangelizacyjnym”.

Kościół baptystów w Polsce angażuje się aktywnie w walce z różnymi plagami społecznymi i wzywa swych wyznawców do rzetelnej pracy. Z ewangelicznego zdania „Nie czyn sobie nic złego” baptysty wyprowadzają wniosek o potrzebie walki z alkoholizmem, paleniem tytoniu, narkomanią, rozwiązłością seksualną, morderstwami, niszczeniem mienia społecznego, marnotrawstwem i brakorobstwem.

STANISŁAW MARKIEWICZ

Sport-sport

Nieobecni się nie liczą

Dlaczego Wojciech Fibak nie startował w mistrzostwach Europy?

Reprezentowanie barw narodowych, zwłaszcza w wielkich imprezach międzynarodowych, to dla sportowca wyróżnienie najwyższe. O tym, by choć raz w życiu przywdziać koszulkę z białym orłem marzą tysiące młodych zawodników i zawodniczek. To zaszczyt, ale i obowiązek zarazem. Trudno spokojnie przechodzić nad informacjami o rezygnacji niektórych sportowców z reprezentowania barw narodowych. Ale czy zawsze?

Ostatnio w Wiedniu odbyły się mistrzostwa Europy tzw. amatorów w tenisie. Opinia publiczna w naszym kraju liczyła na pewne, skromne przynajmniej sukcesy. Faworytami Polaków byli przede wszystkim najbardziej znany w świecie polski tenisista — Wojciech Fibak z Poznania oraz para Jacek Niedźwiedziński i Tadeusz Nowicki z Warszawy. Pierwszy z komunikatów PAP, informujący o wieściach mistrzostwach, podawał, że Fibak znalazł się w składzie naszej ekipy. Później zdemontowano tę wiadomość. Ostatecznie Fibak nie uczestniczył w ME, natomiast bardzo udanie wystartował w międzynarodowych mistrzostwach USA w Indianapolis.

Brak poznańskiego zawodnika w Wiedniu komentowano różnie. Na ogół krytycznie. Uznano za najgorsze polskie tenisistę Fibak nie grał w Wiedniu, osłabiając naszą reprezentację. To prawda.

Spójrzmy jednak na problem startów poznaniaka w wielkich turniejach międzynarodowych z innej także strony. Pisaliśmy o potrzebie jego uczestnictwa w tego typu imprezach („Wojciecha Fibaka pogoń za najlepszymi” — „Głos” z 1 IV 1975). Przypominamy najkrócej uzasadnienie owych startów: są to najsilniej obsadzone turnieje — obowiązują w nich specjalna punktacja —opuszczenie jednego z dwóch najbardziej liczących się turniejów może sprawić, iż w ogólnej klasyfikacji „spada się” dość szybko — wreszcie udział właśnie w takich imprezach daje najwięcej korzyści, po prostu dlatego, iż codziennie można obserwować grę i treningi najlepszych.

Tenis jest sportem przede wszystkim indywidualnym, a nie zespołowym. Tylko Puchar Davisa cieszy się jeszcze uznaniem publiczności. Ale i tej tradycyjnej imprezie daleko do popularności najsilniejszych turniejów indywidualnych. Również i takich, jak międzynarodowe mistrzostwa USA. Kto ma wątpliwości, niech porówna obsadę mistrzostw Europy w Wiedniu oraz turnieju w Indianapolis. Nawet triumfator ME to zawodnicy należący do czołówek średniej klasy światowej. O-

czywiście Fibak mógłby przegrać w Wiedniu z Metrevelim, Tarozym (choć właśnie zwycięstwo w dramatycznym pojedynku z Węgrem dało Polsce sensacyjną wygraną w Pucharze Davisa w ubiegłym roku) czy nawet z nie „lejącym” rodakiem Drzymalskim. Co z tego wynika? Korzyści owych porażek (każda porażka czegoś uczy) czy ewentualnych zwycięstw byłoby — także i propagandowo — niewspółmiernie mniejsze, niż olbrzymi sukces, jaki zanotował Fibak w międzynarodowych mistrzostwach USA. Nieprzypadkowo kładziemy akcent na słowo „propagandowe”. Poznaniak jest jedynym z wodnikami polskim, uczestniczącym od ubiegłego roku w wielkich międzynarodowych turniejach. W ten sposób on również reprezentuje Polskę — co stwierdzamy z satysfakcją — z coraz lepszym skutkiem. Aby ktoś mimo wszystko nie przypuszczał, iż Fibak samowolnie wyjechał do USA, lekceważąc ME w Wiedniu informujemy (taką wiadomość przekazał nam sam zainteresowany, a potwierdził podczas jego nieobecności w kraju ojciec W. Fibaka), iż znacznie wcześniej uzyskał on zgodę prezesa Polskiego Związku Tenisowego na start w turniejach w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej w lipcu i sierpniu br.

Tenis od chwili, kiedy organizowane są wspólne turnieje zawodowców i tzw. amatorów (z amatorskim od dawna nie mają oni prawie nic wspólnego) przeżywa niewiarygodny renesans. Dotyczy to znakomitej frekwencji na trybunach (wiadomo dobry towar chętnie się ogląda), jak i wzrostu liczby osób uprawiających tę korzystną zdrowotnie dyscyplinę sportu. Jedynym Polakiem, który przeciera szlaki w światowym tenisie jest Wojciech Fibak. Dobrze byłoby, aby z nim mogli pójść i inni, ale to już inny problem.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Piłkarze z Ohio

W rozegranych zaległych spotkaniach o mistrzostwo I ligi uzyskano następujące wyniki:

Polonia Bytom — Zagłębie Sosnowiec 2:0
ROW Rybnik — Śląsk Wrocław 6:0

TABELA

1. Wisła	3 5:1 41
2. Stal Mielec	3 4:2 32
3. Ruch	3 4:2 32
4. Pogoń	3 4:2 32
5-6. Polonia	3 4:2 32
GKS Tychy	3 4:2 32
7. Stal Rzeszów	3 4:2 32
8. Legia	3 4:2 32
9. Widzew	3 3:3 23
10. Śląsk	3 3:3 23
11. ŁKS	3 2:4 24
12. ROW Rybnik	3 2:4 13
13. Górnik	3 2:4 13
14. Zagłębie	3 1:5 15
15. Lech	3 1:5 53
16. Szombierki	3 1:5 15

(S. S.)

Rekord świata

A. Dankowskiej

We wtorek 12 bm. pilotka Centrum Wyszczolenia Lotniczego w Lesznie, Adela Dankowska, z pasażerką Ireną Kostką, ustanowiła rekord świata na 2-miejscowym szybowcu „Halny”, osiągając przedkoś 104 km/godz. Poprzedni rekord świata należał do Adeli Orsi (Włochy).

x dalekopisem

Podczas wtorkowego mitingu lek kolarskiego w Goeteborgu, Norwegia, wiozący John Walker jako pierwszy człowiek na świecie ukończył bieg na jedną milę czasu poniżej 3.50 min. Osiągnął on rezultat 3.49,4, bijąc dotychczasowy rekord Tanańczyka Baiy o 0,7 sek.

W Indianapolis zakończyły się międzynarodowe tenisowe mistrzostwa USA na kortach ziemnych. W finale gry pojedynczej, znajdujący się w znakomitej formie Hiszpan Manuel Orantes pokonał mistrza Wimbledonu Amerykanina Arthura Ashe'a 6:2, 6:2. W finale debla mistrzami USA zostali również Hiszpanie Manuel Orantes i Juan Gilbert. Para hiszpańska zmusiła do kapitulacji debel Wojciecha Fibaka (Polska) — Hansa Pohmanna (RFN) 7:5, 6:0. Tytuł wicemistrza w deblu jest również znaczącym sukcesem naszego młodego tenisisty.

W towarzyskim meczu hokejowym reprezentacja Polski przegrała w Braunlage (RFN) ponownie ze Spartakiem Moskwa 2:12 (0:6, 1:3, 1:3).

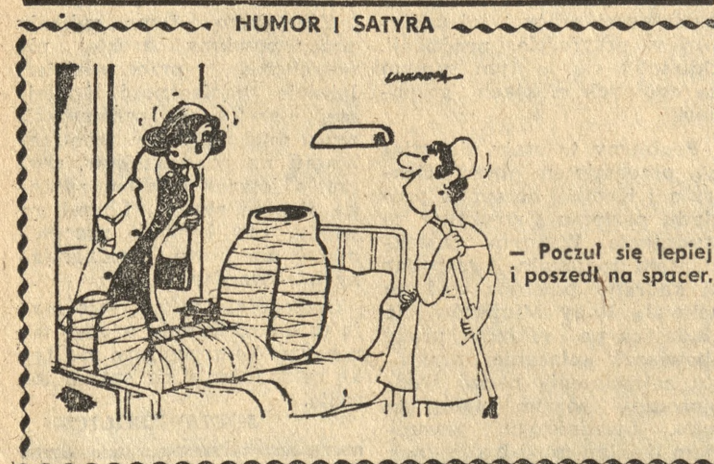
KOMUNIKAT

TOTALIZATORA SPORTOWEGO

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z 9 bm. stwierdzono: 2 row. skich z 13 traf. — wygr. po 112,781 zł. 66 row. z 12 traf. — wygr. po 3,417 zł. 836 row. z 11 traf. — wygr. po 269 zł. 5,197 row. z 10 traf. — wygr. po 43 zł.

„Mały Lotek”

19, 21, 25, 31, 35
Końcówka banderoli: 70023





**JEŚLI POSIADASZ
PIENIĄDZE ZAGRANICZNE,
POMYŚL O ICH
KORZYSTNEJ LOKACIE.**

**BANK PKO SA prowadzi
OPROCENTOWANE RACHUNKI
BANKOWE W WALUTACH
WYMIENIALNYCH.**

Odsetki: 3—5 procent rocznie!

● **RACHUNKI WALUTOWE PROWADZONE
SĄ W WALUCIE WPŁATY LUB — NA
ŻYCZENIE KLIENTA — W INNEJ WALU-
CIE WYMIENIALNEJ.**

● **SZEROKIE MOŻLIWOŚCI DYSPOŃOWA-
NIA WKŁADEM W KRAJU I NA ZAGRA-
NICĘ, PEŁNA DYSKRECJA I ZWROT
WKŁADU NA KAŻDE ŻYCZENIE KLIEN-
TA — ZAPEWNIONE.**

RACHUNKI OTWIERA I PROWADZI:

ODDZIAŁ BANKU PKO SA

Świerczewskiego 12

60-810 — POZNAŃ.

1827-K2

Praca Nauka

Pomoc domowa potrzebna
do 3 osób. Jakubowska,
Poznań, Chłódna 6 m. 3
od 15. 20289g

Przyjmie czeladnika złotni-
czego. Zakład Złotniczy,
Mostowa 14 a. 20424g

Slusarz - palacz c. o. —
przyjmie dozorstwo z pa-
niem w sezonie ogryzw-
czym — pod warunkiem
wolnego pokoju. Adres
wskazuje „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 18935g.

Do sprzątania raz w ty-
godniu przyjmie. Jeżycka
35 m. 10. 19299g

Uczennice przyjmie (gorsze
ciasto). Piekary 11.
19298g

Przyjmie uczniwą panią do
opieki nad dwuletnim
dzieckiem od październi-
ka przez okres zimy. Wa-
runki dobre. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19974g.

Poszukuje opiekunki do
opiecznia dziecka, od
października. Osiedle Le-
cha 13 m. 5. 19800g

Uczniwą osobę do prowa-
dzenia domu na małym
probowstwie na wsi (bez
inwentarza) poszukuje. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 19706g.

Małżeństwo przyjmie do-
zorstwo, warunek miesz-
kania. Znajomość zawo-
dów: elektryk, monter,
slusarz i ewentualnie ma-
larz. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19757g.

Dozorstwo przyjmie z ma-
łym mieszkaniem. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19812g.

Fryzjerka, fryzjer — po-
trzební od 1 września na
dobrych warunkach. Ow-
siana 17 — Winogrady.
19783g

Przyjmie prace murarskie
— tynkarskie. Adres wska-
że „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 19888g.

Piekarz, uczeń, sprzedaw-
czyni potrzebni. Poznań,
Garbary 65 m. 1. 19893g

Przyjmie pracownika z Mo-
siny lub okolic. Wojciech
Różański, Mosina, ul. Leś-
na 1. 19939g

Matematyki, fizyki nau-
czam. Tel. 649-95 — Pa-
wlak. 18188g

Kupno Sprzedaż

Fotograficzne aparaty —
starszych typów (Leitz-
Contax) i inne kupię. Tel.
451-07. 20108g

Kupię szafę Kowalskich.
Hetmańska 67 m. 16. 19660g

Kupię lewy błotnik przed-
ni, Zastawa 750. Cena do
uzgodnienia. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19707g.

Kupię nowy silnik do Ju-
naka. Ul. Junikowska 34b.
19626g

Kolekcjoner kupi przed-
wonne monety polskie
i niemieckie, nawet pojedy-
necze. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19191g.

Sprzedam Jawę 175 CZ,
bardzo dobrym stanie.
Tel. nr 531-39. 20905g

Sprzedam bufet nadający
się na probostwo, biurko,
tapczan, stół 2 razy roz-
kładany, 4 krzesła. Kęsy,
Poznań, Łakowa 4 b m. 9.
godz. 16—18. 19678g

Uwaga! Laboranci i do-
ktoży. Ciaplarka suszar-
ka prototyp, laboratoryj-
na mała z aparatem nie-
zawodnym sprzedam. A.
Wiśniewski, Grobla 6 m.
19. 20762g

Sprzedam 1 przyczepę wy-
wrotkę i jednoskrzynio-
wą, rozrzutnik obornika,
obsypacz kopców, ciągnik
Zetor Major. Dura, Zba-
rzyń, tel. 231. 988p

Tanio sprzedam 44 m²
płytę PCW oraz szafę
wnękową 90-tkę. Osiedle
Lecha 13 m. 5. 19801g

Sprzedam stemple budow-
lane oraz 50 szt. akrema-
now. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 19841g

Sprzedam Lambrettę 150
Ld w dobrym stanie (cze-
ści zamienne posiadam).
Os. Manifestu Lipowego
41 m. 4, tel. 748-41, po 16.
19880g

Sprzedam głęboki wózek.
Poznań, Kosńskiego 5
m. 3. 19895g

Grzejniki żeliwne nowe —
sprzedam. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19917g.

Samochody

Zuka skrzyniowego sprze-
dam. Skrzyż. ul. Ogro-
dowa 3. 991p

Sprzedam Nysę w do-
brym stanie. Kowacz, Pi-
głowie 63-021 koło Środy
Wlkp. 1021p

Warszawę dolnozaworową
w dobrym stanie sprze-
dam. Poznańska 21 m. 8.
20638g

Sprzedam Warszawę 223.
Kolo, ul. Wodna 4 (rok
produkcji 1970). Tel. 113-00.
1035p

Sprzedam Skodę S-100,
rok 1970. Września, tel. 612
godz. 8—16. 1030p

Sprzedam Fiat 850 Sport,
rok produkcji 1971. Tel.
738-73. 20754g

Sprzedam Warszawę 224
combi po kapitalnym re-
moncie (specjalność o-
grodnictwo). Poznań, Mar-
celińska 52 m. 4. 19292g

Sprzedam Syrenę 104. Ko-
morniki, ul. Łakowa 8 po
godz. 18. 19400g

Ciągnik C-328, Fiat-1300,
rok produkcji 1975 sprze-
dam. Zenon Dytrych, Głu-
chów koło Sulechowa. 1888-K2

Kupię Fiat 1200, nowy.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19687g.

Trabant 601 — 1971 r. —
sprzedam. Szpitalna 2 m.
12, po 16. 19741g

Samochód Star dźwig oraz
przyczepę 3,5 ton — wy-
wrotkę — sprzedam. Po-
znań, Naramowicka 188 a.
19749g

Zastawę 750, po kapital-
nym remoncie sprzedam.
Ślupska 24 (Krzyżowniki),
po godz. 15. 19773g

Lokale

Wezmę w dzierżawę dwa
pokoje, kuchnię na kilka
lat. Zapłacić z góry. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 20933g.

Studentka UAM wynaj-
mie pokój. Najchętniej na
Jeżykach. Zofia Fesser —
63-012 Dominowo. 19675g

**Komunalne Przedsiębiorstwo
Robót Inżynierskich w Poznaniu,**
ulica Chudoby nr 24 — telefon nr 593-48

PRZYJMUJE UCZNIÓW

w wieku do 18 lat

z ukończoną 8-klasową szkołą podstawową
w naukę zawodu w specjalności

MONTERA

ZEWNĘTRZNEJ SIECI KOMUNALNEJ.

Kandydatów kierujemy do I klasy Zasad-
niczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących
na rok szkolny 1975/76, nauka trwa 2 lata.

UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

- wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w budownictwie dla pracowników młodocianych;
- odzież roboczą i ochronną;
- dla zamieszkujących świadczenia internatowe, bezpłatne zakwaterowanie i całodzienne wyżywienie.

Po ukończeniu szkoły zapewniamy do-
brze płatną pracę oraz pomoc w uzyskaniu
mieszkania spółdzielczego.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej
nauki, skierujemy do Technikum dla Pra-
cujących. 4567-K1

Zamienię M-3 kwatrun-
kowe na podobne Pozna-
nia, może być stare bu-
downictwo. Toruń, ul. Fa-
lata 123 m. 2, Szewczyk. 19265g

Kawalerkę spółdzielczą IV
pł., 18 m², c. o., w c., ku-
chenka, przy Kazimierza
Wielkiego, zamienię na po-
kój lub dwa z wygodami.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19278g.

Spiesznie kupię kawaler-
kę. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19289g.

Lokal handlowy z miesz-
kaniem, suterena, na war-
sztat, cichy przemysł, za-
mienie na mieszkanie.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19295g.

Kupię dwa pokoje z kuch-
nią, względnie pokój z ku-
chnią w nowym budow-
nictwie lub starym, włas-
nościowe. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 19306g.

Zamienię 3 pokoje, kuch-
nię, łazienkę, ciepłą wo-
dą w kuchni, łazience,
ładne, słoneczne, I piętro,
74 m², blokach, piec, o-
gródki przydomowy, du-
ża piwnica, na 2 pokoje,
kuchnia, c. o. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19336g.

Samodzielne, 2-pokojowe,
kwatrunkowe, 50 m², cen-
tralne etażowe i akumul-
acyjne, II pł., centrum
Poznania — telefon, za-
mienie na podobne lub
mniejsze Gdańsku. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19342g.

Zamienię mieszkanie spół-
dzielcze, jednopokojowe,
37 m², komfort I pł., na
spółdzielcze trzykokojo-
we, komfortowe. Poznań,
Madalińskiego 21 m. 5.
19962g

Kupię mieszkanie M-2 lub
M-3. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19673g.

Dwóch studentów poszu-
kuje pokoju, najchętniej
Wilda. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 19620g.

Przyjmę pana na wspól-
ny pokój. Ul. Prądzińskiego
go 56 m. 11. 19630g

Kupię pokój z kuchnią,
lub wynajmę dla małżeń-
stwa (renciści). Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19727g.

Zamienię mieszkanie 3
duże pokoje z kuchnią,
106 m², słoneczne, fronto-
we, na 2 pokoje, kuchnię,
lub mały domek z ogród-
kiem, mogą być peryfe-
rie. Adres wskaże „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19728g.

Starsze bezdzietne małżeń-
stwo poszukuje pokoju z
kuchnią w Lesznie. Adres
Leokadia Wrońska, Lesz-
no, ul. Matejki 1. 19732g

Przyjmę pana na wspól-
ny pokój. Trzebiatowska
47, Smochowice. 19735g

Małżeństwo po studiach
(członkowie SM) z rocz-
nym dzieckiem, poszuku-
je pokoju na pół roku.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19775g.

Małżeństwo bezdzietne
(członkowie SM) poszuku-
je pokoju z kuchnią na
okres 1 roku. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19777g.

Nieruchomości

Zamienię mieszkanie 3-po-
kojowe M-4, własnościowe,
II piętro, na domek
jednorodzinny w Puszczy-
kowie — Puszczykowie.
Sprawa do uzgodnienia.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19726g.

Sprzedam willę trzymiesz-
kanową wolne mieszka-
nie dwupokojowe, c. o.,
telefon, garaż, pomiesz-
czenie na warsztat. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 21289g.



„KOZIOŁKI”
— to 500.000 zł dla Ciebie,
samochód lub wysokie
premie. Nie zwlekaj —
kupon złóż natychmiast!
4792-K1

**Fabryka Elementów Wyposażenia
Budownictwa „Metalplast — Buk”**
w Buku, woj. poznańskie

informuje, że od dnia 1. VIII. 1975 r.

PRZYJMUJE DO WYKONANIA

**USŁUGI W ZAKRESIE
CHROMOWANIA TECHNICZNEGO.**

Informacji udziela Dział Gospodarki Na-
rzedziowej, tel. 264, wew. 87. 1868-K2

Sprzedam dom, 2 sklepy,
ogród, podwórze w Obrzy-
ku, okolica Poznania. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 19671g.

Kupię domek na wsi,
względnie działkę do 0,5
ha. Oferty z ceną „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
19816g.

Kupię domek jednorodzin-
ny w Poznaniu, lub do wy-
kończenia, do zamiany
mieszkanie 2,5 pokoju, ku-
chnia, łazienka, c. o., cen-
trum. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19813g

Kupię działkę ok. 500 m²
z możliwością zabudowy
w okolicach Poznania (do
20 km). Oferty z lokaliza-
cją i ceną „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19826g.

Sprzedam 1 ha ziemi na
ogrodnictwo, z prawem
zabudowy — Jarocin przy
ul. Wrocławskiej. Wiado-
mość: Jarocin, ul. Kiliń-
skiego 8 m. 3, u p. Po-
wicki. 19833g

Kupię dom jednorodzinny
do 200.000 zł. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19839g.

Zguby Różne

Zgubiłem portfel z gotów-
ką. Zwrot za wynagro-
dzeniem. Krzysztof Kołac-
ki, ul. Garbary 43 m. 10.
21144g

Młodego pana, który w
dnia 4 lutego 1975 r. około
godziny 13.30 w autobusie
przebiegł po ul. 81 na tra-
sie przy Spółdzielni (w
rozbiórce) Krzyżowniki —
Tatrzańską podniósł z u-
padku starszą panią, po-
mógł zejść przy ul. Ta-
trzańskiej (Polmozyby) —
uprzejmie proszę o zgło-
szenie się za wynagrodze-
niem. Kosidowski, skryt-
ka pocztowa 268, 60-967
Poznań 9. 21103g

Dnia 10 VIII zgubił
stroje kąpielowe (niekom-
pletne) na trasie Klekz-
— Poznań. Uczciwego zna-
lącę proszę o zwrot za
wynagrodzeniem. Telefon
729-73. 21014g

Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1.
20306g

WSP Ustuga. Zakład M4
poleca uszczelnianie okien
taśmą aluminiową. Zgło-
szenia: tel. 479-81, Mickie-
wicza 27 m. 1. 17518g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, koloro-
we, wieczorowe, nakrycia
do chrztu. Szewska 20.
18016g

Orwochrom — barwne
przeźroczyste wywołuje
w terminie do 4 dni. Zakład
Fotograficzny Jan Kolec-
ki, Ratajska 36 (naroż-
nik Czerwonej Armii). 17769g

Poszukuję garażu, dziel-
nica Winogrody — OWP.
Wiadomość: tel. 69-00-51.
20436g

Zamienię garaż — Grudzie-
niec na rejon Łódzka —
Hetmańska. Hetmańska
67 m. 16. 19125g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo”, kod 61-707
Poznań, Libelta 29, poleca
swoje usługi w koleżeń-
stwie matrymonialnym. Biuro
czynne godz. 15—19. 20228g

Inteligentna wdowa 60-let-
nia, materialnie niezależ-
na, pozna pana przystoj-
nego z wykształceniem,
bez nałogów o dobrym
charakterze od 60—65 lat,
najchętniej z mieszka-
niem. Cel matrymonialny.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19730g.

PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLOWE w POZNANIU
zawiadamiają, że

**ZOSTAJE ZMIENIONY JEDNORAZOWO
DZIEŃ BEZMIĘSNY**

ze środy 20. VIII. na poniedziałek 18. VIII. 1975 r.

W związku z tym w środę, 20. VIII. 75 r. — pro-
wadzona będzie sprzedaż mięsa i przetworów we
wszystkich sklepach mięsnych i ogólnospożywczych.

4602-K1

Uwaga! Uczniowie klasy VIII szkoły podstawowej!

WPHS ODDZIAŁ OBROTU MIĘSEM

w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii nr 45

przyjmuje na rok szkolny 1975/76

ZAPISY CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT

do klasy pierwszej

Zasadniczej Szkoły Handlowej w Poznaniu

W ZAWODZIE SPRZEDAWCY.

Nauka w szkole trwa dwa i pół roku.

UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

- w I roku nauki — 300,— zł miesięcznie,
 - w II roku nauki — 420,— zł miesięcznie,
 - w III roku nauki — 720,— zł miesięcznie,
- oraz odzież ochronną i posiłki regeneracyjne w okresie
jesiennie - zimowym.

WYMAGANE DOKUMENTY:

1. podanie o przyjęcie,
 2. życiorys,
 3. świadectwo ukończenia szkoły,
 4. świadectwo zdrowia,
 5. dwie fotografie.
- Po ukończeniu nauki absolwent zatrudniony zostanie
w tut. Oddziale.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Spraw
Osobowych, Poznań, ul. Czerwonej Armii 45, telefon 589-40.

3798-K1

Dnia 11 sierpnia 1975 r. zmarł nagle

HENRYK SCHNEIDER

nasz długoletni i sumienny pracownik, odzna-
czony Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką
Pracownika Pracy Socjalistycznej.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokie-
go współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 sierpnia 1975 r.
na cmentarzu komunalnym na Miostowie —
Główna.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — załoga
Wielkopolskich Okręgowych
Zakładów Gazownictwa w Poznaniu 888-K3

† Dnia 12 sierpnia 1975 r. zmarł nagle, prze-
żywszy 85 lat, ukochana matka, teściowa
i babcia

STANISŁAWA FELEROWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11
na cmentarzu junikowskim.

Syn z rodziną

Ul. Wiśniowa 13 m. 4. 21244g

† Dnia 12 sierpnia 1975 r. zmarł, opatrzona
sakramentami św., po długich cierpieniach,
nasza ukochana matka, teściowa i babcia, prze-
żywszy lat 80

ZOFIA SZYMAŃSKA

z domu Mikietyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Sikorskiego 39 m. 4. 21326p

† Dnia 11 sierpnia 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, nasz najdroższy mąż, ojciec,
teść i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.

ANIELA OGÓRKIEWICZ

z domu Jeleniewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 9.50
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

synowie z żonami i rodzina

Ul. Kosńskiego 19,
dawniej Dolina. 21249g

Dnia 12 sierpnia 1975 r. zmarła, przeżywszy
lat 85, śp.

z KWIECIŃSKICH

MARIA MROZOWA</

Cudowny groszek z „Kotlina”

TEATR

POZNAŃ MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”. POLSKI — g. 19 „Małe morderstwa”.

KINA

CHODZIEZ Ceramik: nieczynne; Noteć: „Złoto dla zuchwałych”. CZARNÓW: „Audience”. GNIEZNO Lech: „Zachłanne mia sto”; Polonia: „Czesłe artysto”. GÓRA: „Zachłanne miasto” i „No i co doktoru”. GOSTYN: „Wspaniały interes”. JAROCIN: „Rodeo”. KALISZ Oaza: „Wielki Gatsby”; Stylowe: „Rajdowa sympatia” i „Miasta i lata”. KĘPNO: „Wielki łup gangu Olse na”. KOŁO: nieczynne. KONIN Centrum: nieczynne; Górnik: „Mściciel” i „Nieszczęścia Alfreda”. KOSCIAN: „Charley Varrick” i „Michał przywołuje świat do porządku”. KROTOSZYN: „Czwarta pani Anderson”. LESZNO: „Ballada o Kowpaku”. NOWY TOMYŚL: „Jereńfah Johnson”. OBORNKI: „Strach na wróble”. OSTROW: Roma: „Niespokojne morze”; Słońce: „Alfredo, Alfredo”. OSTRZESZÓW: „Ziemia obiecana”. PILA Iskra: „Mr. Majestek”; Koral: „Strach zżerać duszę”; Sokół: „Britannia w niebezpieczeństwie”. PLESZEW: „Dzieje grzechu”. RAWICZ: „Taśmy prawdy”. SREM Klubowe: „Kłopoty z cnotą”; Słonko: „Ważność”. SŁUPCA: „Ucieczka przez pustynię”. ŚRODA: „Mc Masters”. SYCOW: „Grzeszna natura” i „Kraśne w brance”. SZAMOTULY: „No i co doktoru”. TRZCIANKA: „Wesoły romans”. TUREK: „Taka ładna dziewczyna” i „Ulana — bógdz Apaczów”. WIERUSZÓW: „Romanca dla zakochanych”. WŚCHOWA: „Alfredo, Alfredo”. WYRZYSK: nieczynne. WĄGROWIEC: „Czyste ręce”. WRZESNIA: „Britannia w niebezpieczeństwie”. ZŁOTÓW: „Kłamać”.

RADIO

PROGRAM I: 7.10 Prognozy do Listy Przebojów: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.25 „Wieczór w Bizancjum” — fragm. 15; 8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05 Wakacje z przebojem; 9.30 Egzotyke tańce ludowe; 10.10 Lato z Radiem; 11.50 Nie tylko dla kierowców; 12.25 Olsztyn na muzycznej antenie; 13.15 Główny program regionalny; 13.15 Dom i my; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Śniadanie Chór Chłopięcy i Męski Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. Stefana Stuligroza; 14.10 Sport to zdrowie; 14.05 Ze świata nauki; 14.10 Spotkania z folklorem — Twórcy ludowi; 14.35 Lato z muzyką; 15.10 Tańce kompozytorów polskich; 15.30 Estrada przyjaźni; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Studio Jazzowe PR; 17.10 Radio kurier; 17.20 Rytmoplast — aud. Witolda Pogranicznego; 17.40 Radio Roma prezentuje; 18.10 Muz. i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przebieg nie stop; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 20.05 75 lat muzyki naszego stulecia; 21.15 Koncert zwołań; 22.20 Duet gitar klasycznych — Alber Strobel; 22.30 „Uczni w anegdoty” — Fryderyk Enkel; 22.45 Sopot 75 — Paweł Hammel; 23.05 Korespondencja z zagranicą; 23.10 Wzajemnie bez zobowiązań — aud. Stefana Wysockiego.

WIADOMOŚCI: 0.01. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 12.05. 15. 16. 19. 20. 21. 22. 23.

PROGRAM IV: 7.35 Posłuchaj i przemysł; 8.35 Sprawy codzienne — Rodzice i dzieci; 9.10 Max Reger; Kwintet klarnetowy A-dur op. 146; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10. „Piaś nad Styksem” — fragm. pow.; 10.20 Pieśni Ryszarda Straussa; 10.40 Nie ma marginesu; 11. „Uśmiech fortuny” — fragm. pow.; 11.20 A. Roussel: Sinfonia na ork. smyczkową; 11.35 Radiowa praca rodzinna; 11.40 PKO Twój Bank — Twój doradca; 11.50 Od Tatr do Bałtyku — melodie łowieckie; 13.00 Zdrowie człowieka: „Profilaktyka życia” — ruch, uśmiech i żywienie — magazyn; 13.20 A. Vivaldi: Kone. na 2 trabki; 13.35 Nim się książka ukaże: „Mediacje w ogródkach działkowych” — opow.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14. Wieści, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie; 14.35 No winy i nowinki muzyczne; 15. Radioferie; 16. Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.25 Aud. ekonom.; 17.35 Muzyka po pracy; 17.50 Radioexpress; 17.55 Felieton aktualny Feliksa Fornalczyka; 18.05 d.c. koncertu „Muzyka po pracy”; 18.30 Echo dnia; 18.40 „Kulisy historii” — II Powstanie Śląskie — montaż dokum.; 19. A. Honegger: Sonata na wiołonce i fortepian; 19.15 Język angielski; 19.30 Hector Berlioz — Karnawał rzymski; 19.40 Raport z literatury pt. „Noćny raport”; 20. Recital skrzypcowy Henryka Szervina; 21.50 Pierwsze lata muzyki elektroakustycznej — aud. Małgorzaty Gasiorowskiej; 22.30 „Promenada” — przegląd wydarzeń kulturalnych zagranicą; 23. Guillaume de Machaut: Msza Notre Dame; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Goście Jazz Jambo — odc. X.

WIADOMOŚCI: 4.30. 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 11.30. 13.30. 18.30. 21.30. 23.30.

Wczasy w siodle

Wczasy w siodle, wyborna okazja do „końskiego szaleństwa”, znajdują coraz więcej entuzjastów. Dla turystów pragnących skorzystać z tej formy wypoczynku uruchomiono w bieżącym sezonie wczasowy Ośrodek Usług Turystycznych przy PGR Czarniejewo koło Nekli. Do dyspozycji wczasowiczów oddano 25 dorodnych wierzchowców. W nowo otwartym ośrodku przebywali już, skierowani przez „Orbis”, turyści z RFN i Czechosłowacji a nadto wczasowicze z wielu rejonów kraju. Młodzież korzysta ze znacznych zniżek. Na zdjęciu: Aleksandra Malecka, uczennica poznańskiej szkoły oraz Wacław Michalski zaiwają przyjemności konnej jazdy. (za) Fot. — H. Kamza



PROGRAM III: 7.05 Muzyczna ze garynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9. „Tajemnica plemienia Ku” — pow.; 9.10 Piosenki o lecie śpiewają zespoły „2+1” i Bemibem; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Mistrzowie klawiatury — Errol Garner; 10.50 „Śmierć w starych dekoracjach” — pow.; 11. Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Mistrzowie klawiatury — Oscar Peterson; 12.25 Za kierownicą; 13. Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki — „Księga z San Michele”; 14. Lato w Filharmonii; VIII Symf. Beethovena; 14.30 Gra Kwintet Z. Namysłowskiego; 14.35 Fabryka urody — gawęda; 14.45 Blues dla każdego; 15.10 Benny Goodman i jego szwedzcy naśladowcy; 15.30 Szam pod Trójką; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenkę; 16.05 Jazz and Ball w dawnym składzie; 16.15 Przebieg przebojem; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Tajemnica plemienia Ku” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Fotoplastikon — „Słowo honoru

po tunezyjsku”; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 I Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej; 18.55 Przypomnimy „Na szkle malowane”; 19.15 Książka tygodnia — „Plugawy ptak nocny”; 19.35 Muz. poczta UKF; 20. Mimo wszystko; 20.25 Mistrzowie souli; Ray City Rollers; 21. II Sonata a-moll Bacha w transkrypcji na klawesyn; 21.50 „Faworyta” — opera tygodnia; 22.08 Śpiewa Diana Ross; 22.15 „Kobieta w bieli” — pow.; 22.45 Romanse z teatru Roman; 23. Swoje ulubione wiersze recytuje K. Łaniewska; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Na do brancie śpiewa Farida.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10.30. 12.05. 15. 17. 19.30. 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — „O czymś innym” — film fab. prod. CSRS; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 „Obiektów” — program województwa; 17.30 — „W kolonii czapli”; 17.30 — „Krupp i Krauze”, odc. 4 (ostatni) filmu ser. prod. NRD; 18.30 — „Kwiaty polskie” — J. Tuwim — recytuje Zbigniew Zapasiewicz; 19 — „Witraże”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.20 — „Urlop z białą flotą” — program publicystyczny; 20.50 — Program autorski — Halina Staszek; 21.30 — „24 godziny” (kol.); 21.40 — „Miasto w czerni”, odc. 7 (ostatni) filmu ser. prod. weg. (kol.).

PKS — potentatem przewozów pasażerskich

Ponad 34 mln pasażerów przewiozły w ubiegłym roku autobusy oddziału przedsiębiorstwa PKS w Koninie. Znacząco, że każdy statystyczny mieszkaniec naszego kraju przejechał w tym roku co najmniej raz w roku mógłby skorzystać z którejś z licznych tras autobusowych na terenie nowo utworzonego województwa.

W związku z nową strukturą administracyjną kraju zmiana nie uległa zasadniczym zmianom oddziału PKS. Przez dłuższy czas istniejących linii, utworzono nowe, zwiększono częstotliwość kursowania wozów, zgodnie z potrzebami mieszkańców całego województwa.

Codziennie na trasę wyrusza prawie 300 wozów pokonujących w ciągu dnia łączną odległość równą półtora raza obwodowi ziemskiego globu. Przewożą one w tym czasie prawie 100 tys. pasażerów.

Znaczną część przewozów pasażerskich na terenie województwa stanowią przewozy pracownicze; 23 tys. pasażerów dziennie to posiadacze biletów miesięcznych a ponad 11 tys. pracowników przewożą codziennie autobusy PKS na podstawie umów zawartych z zakładami pracy. Oczywiście tak znaczny udział przewozów pracowniczych rodzi trudności w godzinach szczytu, gdyż, pomimo prób i przy miarek, nie udało się zróżnicować godzin rozpoczynania i kończenia pracy w poszczególnych zakładach. A byłoby to konieczne dla obniżenia współczynnika wykorzystania miejsc, który w autobusach konińskiego oddziału PKS na leży do najwyższych w kraju, świadcząc zarazem o nie najlepszym komfortie jazdy.

Oczywiście kierownictwo oddziału likwiduje w miarę możliwości występujące trudności; dobrze pracująca służba techniczna stara się, aby każdego dnia maksymalna liczba wozów mogła wyruszyć na trasę, przeprowadza się także okresowe kursy dla kierowców, którzy w województwie

twie konińskim należą do najbardziej poszukiwanej kategorii zawodowej.

Koniński PKS, jako jeden z nielicznych w kraju, obsługuje także komunikację miejską. Dla wygody pasażerów utworzono 10 linii łączących najodleglejsze punkty starego i nowego Konina. Nie wypada nie wspomnieć także o przewozach towarowych, stanowiących poważną część wartości usług, czy o udziale w doradztwie organizacyjnym i cich, takich jak chociażby obecna dla przewozu produktów rolnych.

O ofiarności załóg dobrze świadczą podejmowane czynności na rzecz miasta i zakładu oraz zobowiązania. W bieżącym roku, dla uczczenia VII Zjazdu PZPR, pracownicy podjęli zobowiązania na sumę 6.247 tys. zł, z czego w ciągu minionych siedmiu miesięcy wykonano 5.589 tys. zł. Wszystko wskazuje więc, że do końca roku zostaną one przekrocone. Ku zadowoleniu pasażerów — jako że w znacznym stopniu dotyczą one zwiększenia wykonywanych usług właśnie w przewozach pasażerskich. (zb)

ODPOWIADAMY

Ela z poznańskiego. — W sprawie sprzedaży ziemi, należy zgłosić się do urzędu gminnego. (zab)

C. Kolecki — Środa. — Podajemy Panu adres, o który Pan prosił: Oddział Nowotarskich Zakładów Kamienia Budowlanego, ul. Solna 12 — Poznań. (2528)

Upały sprzyjają pożarom

Wystarczy jedna iskra

Pogoda na ogół sprzyjała żniwiarzom, zboża nie porosły, słońce nie zgniało. Nie znaczy to jednak, że to, co w wielkim trudzie zostało zebrane, jest już bezpieczne i z tego będzie już składać bochen dla 34-milionowej rzeszy obywateli naszego kraju. Jak co roku bowiem, nad polami wisi groźba pożaru, który przy niedostatkach dbałości i rozważań ludzi, może umniejszyć nasze zasoby. Szczególnie tegoroczne gorące lato stało się sojusznikiem groźnego żywiołu. Codziennie nadchodzą sygnały, że pali się zboże zgromadzone w stodółkach, płoną stogi na polach, rżyska.

Ogień — to oczywiście strata, której za wszelką cenę trzeba uniknąć. I choć każdego roku przypomina się o stosowaniu koniecznych zasad bezpieczeństwa, dla niektórych — na szczęście nie tak licznych — obowiązujące przepisy są albo objawieniem albo zwykłym zawracaniem głowy. W takich przypadkach skutki nie kładą na siebie długo czekać.

W minionym tygodniu tylko w województwie poznań-

skim wybuchło wiele niebezpiecznych pożarów; największy w Kombinacie PGR Gałowo gmina Szamotuły, gdzie spłonęło 5 ha słomy po kombajnie oraz w RSP Rumińsk w gminie Tarnowo Podgórne — 1,5 hektara żyta na pniu. Przyczyną pożarów w tych miejscowościach, a także w Sulejewie w gminie Brodnica, było iskrzenie kombajnów. Podobne usterki sprzętu mechanicznego spowodowały pożar w Grudziecu w woj. kaliskim.

Są to sygnały niepokojące. Zbieranie plonów kombajnami staje się coraz powszechniejsze, bo przyspieszają one i usprawniają pracę. Cóż jednak z tego, kiedy ta praca idzie na marne. Przyczyną leży upatrywać w niedostatecznych przeglądach maszyn. W obecnych warunkach atmosferycznych szczególnie ważne jest częste i dokładne smarowanie trybów i sprawdzanie instalacji, aby nie dopuścić do zwarcia i iskrzenia przewodów elektrycznych żniwno-omłotowego sprzętu.

Cieszył w tym roku fakt, że przybyło nam wiele kombajnów, że udało się wyszkolić ludzi, którzy ten nowoczesny sprzęt obsługują. Za mało chyba jednak zwrócić w tym szkoleniu uwagi na konieczność częstych przeglądów i konserwacji.

Niedawno rzadko spotykany wypadek zdarzył się w Majkowie gmina Dobrzec w woj. kaliskim. Zerwały się tam przewody linii elektrycznej, biegnące nad łanami jęczmienia. Spłonęło 7 hektarów tego zboża. Tu zatem także apel do pracowników zakładów energetycznych o systematyczne kontrolowanie linii nad polami.

We wschodnich rejonach Wielkopolski, gdzie każdego roku notowano najwięcej pożarów, obecnie stwierdza się znaczną poprawę. Tegoroczne żniwa i omłoty dobrze zabezpieczono; jest też mniej pożarów spowodowanych lekkowozem przepisów. Największy pożar zdarzył się w woj. konińskim w miejscowości Wtorek, gdzie od iskry z kominu spłonął budynek gospodarstwa, stodoła, 2 szoły i inwentarz.

Podobne straty ponosił również indywidualny w Zamortu, gmina Pniewy; w tym przypadku przyczyną dotychczas nie ustalono. Zdarzył się także wypadek samozapalenia stodoły pełnej słomy w Chwałibogowie gmina Września, oraz podpalenia przez pozostałe wione bez opieki dziecko w Czerwonaku koło Poznania. Spaliły się tam 2 tony siana i dach na budynku gospodarskim.

Komendy wojewódzkie straży pożarnych sygnalizują nam liczne pożary stogów. Jednostki OSP przeżywają niecodziennie — dosłownie i w przenośni — gorący okres. Wystraszony słońcem słońce, siano, także zboże, szybko trawia płomienie. Interwencja strażaków, chociaż szybka, może tylko zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się ognia. Poniesionych strat strażacy wrócić nie zdołają. Od ludzi pracujących na polu i w stodółkach przy młoceniu zboża, aby do tych strat nie dopuścić. Prawdę mówią łacينية przyszłości — festina lentum, czyli spiesz się powoli.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciel w województwie: KALISZ: Marek Przybylski, Aleja Wolności 5, tel. 20-31 LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. centrali 52-20, wewn. 10-70. PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15